Codzienność Szymka to ciągła walka. Możemy mu pomóc
strona 9





• Nr indeksu 238228/B/X
• ISSN 1643-2010

Gazeta Bezpłatna

Egzemplarz bezpłatny • Numer 29/2026 • m@il: redakcja@zyciesiedleckie.pl

Piątek, 24 lipca 2026

ŻYCIE SIEDLECKIE

Domanice | Korczew | Kotuń | Mokobody | Paprotnia | Przesmyki | Siedlce | Skórzec | Suchożebry | Wiśniew | Wodynie | Zbuczyn | Mordy

SIEDLCE

Okażmy serce

Jeszcze niedawno rodzice Lenki Wyczółkowskiej wierzyli, że ich córka ma zwykłą wadę wzroku. Dziś toczą dramatyczny wyścig z czasem w walce o jej życie. Szansą na powrót do zdrowia jest kosztowna operacja w Niemczech.

STRONA 2

GMINA WIŚNIEW

Smaki, sport i muzyka

18 i 19 lipca Wiśniew zamienił się w krainę wiśniowych smaków i ludowych melodii. - To właśnie tutaj, w gościnnej gminie Wiśniew serce naszego regionu bije dzisiaj najmocniej wśród zapachu tradycyjnych potraw i dźwięków ludowej muzyki - mówiła wójt Barbara Rybaczewska.

STRONA 11

GMINA WODYNIE

Dwa miejsca pełne wsparcia

Bezpłatna pomoc w nauce, korepetycje, rozwijanie pasji, ciepły posiłek i opieka po lekcjach – z takiej oferty korzystają dzieci i młodzież w dwóch Placówkach Wsparcia Dziennego działających na terenie Gminy Wodynie.

STRONA 11

PIŁKA NOŻNA

Postawi na rozwój

Akademia MKP Mościbrody Pogoń Siedlce ma nowego dyrektora. – Będzie sporo zmian, ale wszystkie mają jeden cel: stworzyć Akademię z wyraźną tożsamością i wysoką jakością szkolenia– zapowiada Bogusz Suchecki.

STRONA 15

Wiadukt – reaktywacja

SIEDLCE

Umowa z wykonawcą już podpisana. Teraz pozostaje tylko odliczać czas, aż wiadukt warszawski zostanie zburzony i postawiony od nowa. I ścierpieć utrudnienia, które zdaniem władz miasta są nieuniknione.

Wiadukt na ul. Warszawskiej w Siedlcach to jedno ze strategicznych, wąskich gardeł transportowych miasta. Dziennie przejeżdżają tędy tysiące samochodów do i ze stolicy. Tymczasem sam wiadukt czasy świetności i sprawności ma za sobą. Dość powiedzieć, że, co potwierdziły ekspertyzy, żelbetowej konstrukcji nie da się kolejny raz załatać – konieczne jest rozebranie jej w całości i postawienie nowej. Rozumiejąc to, w 2024 r. liczące na dofinansowanie władze miasta ogłosiły przetarg. Kiedy go rozstrzygnęły, okazało się, że trzeba go „zamrozić", bo pieniędzy nie będzie. Tak siedlecki projekt trafił na listę rezerwową. Dopiero w kwietniu tego roku miasto dowiedziało się, że wniosek przeszedł z listy rezerwowej na główną. I tak 20 lipca podpisano umowy na rozbiórkę i budowę wiaduktu na ul. Warszawskiej w Siedlcach w formule "Zaprojektuj i Wybuduj".

STRONA 5



FOT.: BS

Podpisanie umowy









eprasa.pl a65ec57a5c

Życie w regionie

Redaguje: Bartosz Szumowski
m@il: b.szumowski@zyciesiedleckie.pl
tel. 795-541-360
www.zyciesiedleckie.pl

Młode kotki

FELIETON

Jak już zdążyliśmy ustalić, felietonista – w odróżnieniu od dziennikarza – nie musi powstrzymywać się z ocenami, a wręcz w dobrym tonie jest, by odpiął wrotki i wsiadł na konika subiektywnej złośliwości. A naprawdę trudno o łatwiejszy cel niż szeroko pojęta Konfederacja.

Po pierwsze właśnie ze względu na ów fakt, że jest szeroko pojęta. Partia, która powstała równo siedem lat temu, w międzyczasie zdążyła się podzielić na trzy oddzielne, wprowadzające skołowany naród w jeszcze większą konfuzję niż małżeństwa Michała Wiśniewskiego. Także na gruncie siedleckim trudno się połapać, w jakiej odnodze – braunistach, mentzenowcach czy bosakowcach – jest dany działacz. A i oni sami nie ułatwiają zadania, dość regularnie zmieniając barwy klubowe. O poglądach nie wspominając.

Jeśli komuś nie wystarczy ten powód do drwiny, łatwo sięgnąć po aluzje do kultury i popkultury. Partia najsłynniejszego w Polsce miłośnika gaśnic proszkowych aż się prosi, by porównać ją do faszyzujących Dziarskich Chłopców, a jego samego – do Gnębona Puczymordy, wodza o totalitarnych ciągotach. Jest jednak jeden warunek – trzeba pamiętać ze szkoły Witkacego i „Szewców".

Spójrzmy więc na ugrupowanie pana Mentzena, bo ów, jak się okazuje, jest miłośnikiem „Gwiezdnych Wojen". Pod koniec 2022 r. partia KORWiN z panem Sławomirem na czele przepoczwarzyła się w Nową Nadzieję, pożyczając tytuł od pierwszej, a tak naprawdę czwartej części sagi George'a Lucasa. Potem, kiedy NN nie złożyła w terminie sprawozdania finansowego za rok 2024, sąd wykreślił ją z ewidencji partii politycznych. Mentzen z kolegami wpadli więc na pomysł założenia partii Imperium Kontratakuje (od drugiej, a tak naprawdę piątej części „Gwiezdnych Wojen"). Ten godny Sojuszu Rebeliantów fortel posłużył do wchłonięcia Nowej Nadziei przez Imperium Kontratakuje – po to, by powstałe w ten sposób ugrupowanie w niedalekiej przyszłości przekształcić w... Nową Nadzieję. Jestem pewien, że niejeden na widok takich machinacji pomyślał, że to istny „Atak Klonów" (czyli Gwiezdne Wojny: część II").

Kiedy jednak z poziomu ogólnopolskiego zejdziemy na ziemię, czyli do Siedlec i okolic, okaże się, że Konfederacja we wszystkich mutacjach daje niewiele – poza wspomnianymi roszadami personalnymi – powodów do śmiechu. Lokalnie panowie (proszę wybaczyć uogólnienie, ale od mniej więcej roku nie widziałem aktywnych działaczek) są jeśli nie skuteczni, to co najmniej pracowici. Regularnie organizują konferencje prasowe, najchętniej o niewydolności systemu ochrony zdrowia, ale też na przykład KSeF-ie czy butelkomatach. I uczą się na swoich błędach, bo choć do tej pory na tychże spotkaniach głównie odczytywali z kartki przygotowane przez kogoś wyższego stopniem ogólniki, na ostatniej, przed siedleckim szpitalem wojewódzkim, zapowiedzieli konkretne działania w konkretnych miejscach (sprawdzenie w okolicznych szpitalach, czy nie ma tam lekarzy, którzy opanowali zdolność bilokacji). Miejscowa Konfederacja zaangażowała się także w „pachnący inaczej" problem zbiornicy w Skórcu. O aktywności działaczy świadczy również fakt, że niedawno zasłynęli zorganizowaniem jednego dnia dwóch konkurencyjnych uroczystości z okazji rocznicy Rzezi Wołyńskiej.

Mówiąc najkrócej, naprawdę rzetelnie wywiązują się z obowiązków opozycji – robią wokół siebie szum i zaczynają pokazywać, że interesuje ich coś więcej niż warszawskie przepychanki polityczne. Złośliwy powiedziałby pewnie, że pozostałym politykom w Siedlcach i okolicach się nie chce, bo są skupieni na byciu tłustymi kotami. A ja jako felietonista skomentuję tylko, że Konfederacja to u nas ciągle jeszcze młode kotki, wszak średnia wieku oscyluje koło trzydziestki. Na nabranie sadełka mają więc jeszcze czas.

BARTEK SZUMOWSKI

Okażmy serce

SIEDLCE

Jeszcze niedawno rodzice Lenki Wyczółkowskiej wierzyli, że ich córka ma zwykłą wadę wzroku. Dziś toczą dramatyczny wyścig z czasem w walce o jej życie. Szansą na powrót do zdrowia jest kosztowna operacja w Niemczech.



– Jeszcze niedawno nasz dom był pełen śmiechu, beztroski i planów na przyszłość. Dzisiaj ten śmiech zastąpił strach, który paraliżuje nas każdego ranka – mówią rodzice dziewczynki.

Historia choroby Lenki zaczęła się niewinnie. Gdy miała niespełna 2 lata, lekarze stwierdzili u niej astygmatyzm. Rodzina żyła w przekonaniu, że dziewczynka mierzy się ze zwykłą wadą wzroku, jak wiele innych dzieci. Regularne wizyty kontrolne, okulary, wszystko wydawało się pod kontrolą.

Przełom nastąpił w 2023 r. Podczas rutynowej wizyty okulistka zaniepokoiła się stanem oczu dziecka. – Powiedziała wprost, że nie uważa, aby Lenka miała astygmatyzm ani żeby za jej problemami ze wzrokiem stała wada wzroku. Byliśmy w szoku – wspominają rodzice. Dziewczynkę skierowano natychmiast na dalszą diagnostykę.

Wstępne badania wykazały zwapnienia mózgu. Jednak ostateczna diagnoza postawiona w Centrum Zdrowia Dziecka okazała się druzgocąca: naciekający guz pnia mózgu. – Słowa lekarzy brzmiały jak wyrok śmierci. Mówiono o pół roku, maksymalnie roku życia naszej córeczki – opowiadają rodzice Lenki.

30 maja 2023 r. Lenka przeszła pierwszą, niezwykle trudną operację. Niestety, lokalizacja guza uniemożliwiła jego całkowite usunięcie. Doszło również do powikłania – podczas zabiegu uszkodzony został nerw słuchu. Dziewczynka obudziła się z głuchotą prawostronną.

Przez kolejne półtora roku rodzina żyła w ciągłym napięciu, od jednego badania rezonansem do drugiego. W lutym 2025 r. wyniki zaczęły się drastycznie pogarszać – guz zaczął rosnąć.

Lekarze podali pierwszą chemioterapię. Nie przyniosła efektów. Druga również okazała się bezskuteczna. Obecnie Lenka przechodzi trzeci cykl, który stanowi ogromne obciążenie dla jej wycieńczonego organizmu. – Sytuacja jest bardzo trudna. Guz zlokalizowany jest blisko nerwów odpowiedzialnych za mięśnie połykania i ruch. Obecnie Lenka ma bardzo chwiejny chód, problemy z koncentracją i pamięcią – relacjonują rodzice.

Szczególnie bolesna jest pełna świadomość dziewczynki. – Nasza 9-letnia córeczka doskonale rozumie, co się z nią dzieje. Widzi swoje ograniczenia i cierpi psychicznie – podkreślają. Tymczasem w Polsce nikt nie chce podjąć się kolejnej operacji ze względu na zbyt wysokie ryzyko.

Gdy w kraju wyczerpały się możliwości leczenia, pojawił się promyk nadziei. Lenka została zakwalifikowana do operacji u wybitnego specjalisty – profesora Martina Schuhmanna w klinice w Niemczech. – Profesor podejmie się próby zoperowania tego, co dotychczas uznawano za niemożliwe do usunięcia – mówią z nadzieją rodzice.

To może być jedyna i ostatnia szansa na życie dla dziewczynki. Niestety, koszty operacji, transportu medycznego i leczenia za granicą są gigantyczne – mogą sięgnąć nawet 300 tys. zł. Kwota ta całkowicie przekracza możliwości finansowe rodziny.

– Jako rodzice zrobimy wszystko, poruszymy niebo i ziemię, by ratować nasze dziecko. Ale w tej najważniejszej bitwie o jej życie potrzebujemy Was: ludzi o wielkich sercach. Bez Waszej pomocy finansowej nie będziemy w stanie opłacić operacji w Niemczech – apelują.

Rodzice podkreślają, że każda, nawet najmniejsza wpłata przybliża Lenkę do powrotu do normalności: do szkoły, do zabaw z rówieśnikami, do życia bez strachu o kolejny dzień. – Błagamy, pomóżcie nam wyrwać Lenkę ze szponów tej strasznej choroby. Podarujcie naszej córce szansę na życie – proszą.

Zbiórkę na leczenie Lenki Wyczółkowskiej można znaleźć w serwisie Siepomaga.pl - https://www.siepomaga.pl/ocalic-lenke. Każda złotówka ma znaczenie. **KO**

Chcą prześwietlić szpitale

SIEDLCE

– Zero tolerancji dla nieprawidłowości w siedleckich szpitalach! – deklarują lokalne struktury Konfederacji. I zapowiadają audyty w kilkunastu okolicznych placówkach.

Tematowi poświęcono 16 lipca konferencję prasową, którą partia Nowa Nadzieja zorganizowała przed szpitalem wojewódzkim w Siedlcach. – Dotarło do nas wiele sygnałów o nieprawidłowościach w tych placówkach, ale nie będziemy publikować takich informacji bez potwierdzenia – mówił na niej Kamil Piórkowski, prezes struktur w okręgu siedlecko-ostrołęckim. – Mamy głęboką nadzieję, że szpitale w Siedlcach i okolicach są zarządzane prawidłowo, ale chcemy sprawdzić, czy nie ma w nich tego typu patologii jak chociażby w Szpitalu Południowym czy w szpitalu w Piasecznie albo czy nie działa tam gang chirurgów, jak w innych miejscach w Polsce – dodał.

Lokalni politycy Konfederacji wystąpili do dyrektorów wszystkich szpitali w okręgu wyborczym o udostępnienie informacji publicznej. W swoim wniosku proszą o wskazanie składu: organu nadzorczego, zarządu, dyrekcji oraz wszystkich osób pełniących funkcje kierownicze i zarządcze w danej placówce oraz informację, czy osoby te pełnią obecnie funkcje publiczne (np. radnych). Autorów wniosku interesuje też zestawienie 5 lekarzy z każdego szpitala, którzy przepracowali największą liczbę godzin w 2025 r. Poza tym chcą wiedzieć, czy w minionym roku występowały przypadki rozliczania tej samej osoby za wykonywanie obowiązków na więcej niż 1 stanowisku w pokrywających się przedziałach czasowych, a jeżeli tak, to na jakich zasadach rozliczano takie przypadki. Domagają się też opisu zasad rozliczania procedur medycznych wykonywanych w szpitalu, zwłaszcza: sposobu ich ewidencjonowania, zasad kwalifikowania do rozliczenia i wewnętrznych procedur ich weryfikacji i rozliczania. Na koniec siedlecka Konfederacja pyta, jaki procent całkowitego budżetu danego szpitala w 2025 r. przeznaczono na wynagrodzenia personelu medycznego (z podziałem na lekarzy, pielęgniarki i położne, ratowników medycznych oraz pozostały personel medyczny). **BS**

ŻYCIE SIEDLECKIE
Garwolin | Sokołów Podl. | Węgrów | Mińsk Maz. | Łuków | Łosice

ADRES REDAKCJI : 08-110 Siedlce , ul. Brzeska 97 / tel. 25 632 79 77 / e-mail: redakcja@zyciesiedleckie.pl / www.zyciesiedleckie.pl

- REDAKTOR NACZELNY: Bartosz SZUMOWSKI
- REDAKTORZY : Iwona DĄBROWSKA, Kinga OCHNIO
- BIURO REKLAMY : Edyta JAGODZIŃSKA, tel. 795-541-362, email: reklama@zyciesiedleckie.pl
- WYDAWCA : Życie Siedleckie Sp.zo.o, 08-110 Siedlce, ul. Brzeska 97, NIP 821 256 19 19, REGON 14176733, Sąd Rejonowy dla M. St. Warszawy w Warszawie XIV Wydział Gospodarczy, Wydział Rejestrowy, Nr KRS 0000324594, konto bankowe: Bank Spółdzielczy w Siedlcach 89 9194 0007 0026 8527 2000 0010
- DRUK : Drukarnia ZPR Media ul. Jubilerska 10a, 04-190 Warszawa

Redakcja zastrzega sobie prawo do redagowania i skracania tekstów. Za treść reklam/ogłoszeń/tekstów płatnych redakcja nie odpowiada.

eprasa.pl a65ec57a5c

W przyjaznej atmosferze

SIEDLCE

Do miasta przyjechało prawie 800 zdolnych uczniów szkół podstawowych i średnich z całej Polski. Stypendyści Fundacji "Dzieło Nowego Tysiąclecia" uczestniczą w obozie integracyjno-formacyjnym pod hasłem: "Jesteście przyjaciółmi moimi". Spotkanie potrwa do wtorku, 28 lipca.

FDNT wspiera rocznie ok. 2000 zdolnych uczniów i studentów z małych miejscowości i wsi. To efekt hojności darczyńców, dzięki którym program stypendialny obejmuje nie tylko wsparcie finansowe, ale również formację duchową i intelektualną. Przez 25 lat działalności Fundacja przekazała na stypendia i rozwój młodych ponad 250 mln zł.

Przyjaźń to nie lajki

Obóz zainaugurowała 21 lipca msza św. w katedrze siedleckiej, której przewodniczył bp Kazimierz Gurda. Świątynia wypełniła się młodymi ludźmi. – Cieszymy się waszą obecnością. W tej Eucharystii dziękujemy za ludzi, którzy wspierają Fundację modlitwą i ofiarami. Dziękujemy też za tych, którzy w dniach waszego pobytu w naszej diecezji okazują wam pomoc. Jednocześnie prosimy za was, byście rozwijali swoje talenty na chwałę Boga, dla dobra Kościoła, naszej ojczyzny i was samych - mówił bp Gurda.

W homilii biskup pomocniczy diecezji siedleckiej Grzegorz Suchodolski nawiązał do hasła obozu: "Wy jesteście przyjaciółmi moimi". Zwrócił się do młodzieży z mocnym przesłaniem, podkreślając, że przyjaźń z Jezusem i z innymi nie mierzy się miarą lajków w internecie. Miarą przyjaźni jest serce otwarte na żywe relacje, realną obecność, dialog, towarzyszenie, wspólnie spędzany czas i realizowanie projektów. Bp Suchodolski zaprosił stypendystów do zaangażowania i wysiłku, do wytyczenia celów, które każą opuścić wygodną kanapę i bezpieczną strefę komfortu. - Drodzy młodzi przyjaciele, Fundacja Dzieło Nowego Tysiąclecia, której jesteście cząstką, jest dla was szkołą wiary i przyjaźni, a dla nas żywym pomnikiem św. Jana Pawła II oraz nadzieją, że młodzież jest żywą ikoną Kościoła pielgrzymującego po drogach świata - powiedział hierarcha.

Miasto otwiera drzwi

Po nabożeństwie w Centrum Charytatywno-Duszpasterskim odbyła się konferencja prasowa, podczas której przedstawiono szczegóły pobytu uczestników obozu. Bp Gurda przypomniał o głębokich związkach miasta i diecezji ze św. Janem Pawłem II. Papież Polak odwiedził Siedlce w 1999 r. i ogłosił błogosławionymi męczenników z Pratulina. Na terenie diecezji działa 38 szkół noszących imię papieża Polaka. - Stąd przyjazd stypendystów właśnie do nas nie dziwi. Poczują się swojsko. Dobrze i z radością ich ugościmy - mówił biskup. Dodał, że przyjazd młodzieży należącej do Fundacji jest czymś naturalnym, ponieważ młodzi ludzie trafiają do środowiska, które jest św. Janowi Pawłowi II bardzo bliskie. Bp Gurda podkreślił również, że diecezja siedlecka jest bardzo ofiarna, jeśli chodzi o stypendystów, i pomaga młodym ludziom, którzy sami nie mieliby możliwości, aby rozwinąć swoje skrzydła.

W organizację wydarzenia włączyło się także miasto. Wiceprezydent Maciej Nowak podkreślił, że Siedlce to miasto przyjazne, a tegoroczne hasło "Jesteście przyjaciółmi moimi" nie mogło pozostać bez odzewu ze strony samorządu. Przypomniał o różnych formach upamiętnienia św. Jana Pawła II - od postawienia pomnika po nadanie tytułu honorowego obywatela miasta. Władze Siedlec udostępniły młodzieży miejsca noclegowe w placówkach oświatowych, wsparły organizację dnia sportu, koncertu i kina plenerowego. Stypendyści mogą także korzystać z bezpłatnej komunikacji miejskiej.



FOT.: KO

Stypendyści Fundacji "Dzieło Nowego Tysiąclecia" uczestniczą w obozie wakacyjnym w Siedlcach.

Pomocy udzielił również Uniwersytet w Siedlcach, który udostępnił szeroką bazę noclegową - stypendyści zostali zakwaterowani w akademikach. Kanclerz uczelni dr inż. Tomasz Stefaniuk podkreślił, że uczelnia z wielką chęcią zaangażowała się w promocję wydarzenia. Zachęcał też młodych ludzi do wyboru siedleckiej uczelni. Pomocą ma służyć specjalny dzień otwarty dla uczestników obozu.

Bogaty program wydarzeń

Ks. Dariusz Kowalczyk, przewodniczący zarządu Fundacji "Dzieło Nowego Tysiąclecia", przedstawił szczegółowy program pobytu młodzieży. Jak podkreślił, obecność stypendystów zawsze pozytywnie wpływa na miejsca, które odwiedzają. - Podczas wizyt Jana Pawła II ludzie na chwilę stawali się lepsi. Tutaj również może wydarzyć się coś podobnego - mówił.

Uczestnicy obozu spędzą czas na poznawaniu miasta, odwiedzą m.in. Muzeum Diecezjalne i Pałac Ogińskich. Wezmą udział w wycieczkach po najważniejszych miejscach diecezji siedleckiej: Kodniu, Janowie Podlaskim, Pratulinie i Kostomłotach. Będą uczestniczyć w spotkaniach integracyjnych i formacyjnych oraz konferencjach.

W niedzielę, 26 lipca, stypendyści odwiedzą siedleckie parafie, gdzie podziękują wiernym diecezji za wsparcie udzielane Fundacji. - Podzielą się świadectwami, jak wykorzystują stypendia. Podziękują tym, którzy od 26 lat wrzucają do puszek i przelewają na konto 15 mln zł rocznie - podkreślił ks. Kowalczyk. Tego samego dnia na skwerze Leśników odbędzie się koncert zespołu "Tylko Ty", w którego skład wchodzą absolwenci programu stypendialnego. Poniedziałek, 27 lipca, upłynie pod znakiem sportu. We wtorek, 28 lipca, stypendyści rozjadą się do domów. **KO**

Wołuś

SPRZEDAŻ!

ŚRODEK POPRAWIAJĄCY JAKOŚĆ GLEBY

Produkt wytwarzany jest z selektywnie zbieranych odpadów zielonych oraz biodegradowalnych.

- Wzbogaca glebę w substancje organiczne i składniki pokarmowe,
- Wpływa korzystnie na właściwości fizyczne, chemiczne i biologiczne gleb,
- Dostarcza naturalnej mikroflory, zwiększając odporność roślin na patogeny,
- Zwiększa pojemność wodną i sorpcyjną gleb, umożliwiając wzrost roślin nawet na glebach ubogich (nieużytkach) oraz zdegradowanych.

ZAKŁAD UTYLIZACJI ODPADÓW ZUO

Zakład Utylizacji Odpadów Sp. z o.o. Instalacja Komunalna w Woli Suchożebrskiej
Ul. Sokołowska 2, 08-125 Suchożebry, tel. **25 621 07 56**

eprasa.pl a65ec57a5c

Apel przed komendą i piknik

SIEDLCE

Były awanse, odznaczenia i podziękowania. 16 lipca przed Komendą Miejską Policji odbyły się obchody Święta Policji.



Szczególnym momentem obchodów było wyróżnienie st. sierż. Mileny Romańczuk. FOT. KO

Uroczystości rozpoczęły się mszą św. w katedrze. Po nabożeństwie uczestnicy przeszli przed Komendę Miejską Policji, gdzie odbył się uroczysty apel.

W obchodach uczestniczyli m.in. wiceminister spraw wewnętrznych i administracji Czesław Mroczek, senator Waldemar Kraska, komendant wojewódzki policji nadinsp. Waldemar Wołowiec, a także przedstawiciele władz samorządowych i służb mundurowych.

„Bez bezpieczeństwa nie ma rozwoju"

Wiceminister Czesław Mroczek dziękował funkcjonariuszom za codzienną służbę. Podkreślał, że jej znaczenie wykracza poza statystyki i policyjne raporty. - Ona jest niezwykle ważna nie tylko z punktu widzenia bezpieczeństwa naszych obywateli, ale i prawidłowego funkcjonowania naszego państwa. Bez bezpieczeństwa, bez porządku publicznego nie ma mowy o pomyślnym rozwoju żadnego państwa - mówił. Wiceminister zwrócił uwagę, że od kilku lat służby mierzą się z zagrożeniami, które jeszcze niedawno nie były tak silnie obecne w debacie publicznej. Wymienił m.in. akty agresji zewnętrznej wpływające na bezpieczeństwo wewnętrzne, dywersję, sabotaż, wykorzystanie nowoczesnych technologii przez grupy przestępcze oraz zagrożenia związane z wojną na Ukrainie.

Jak zaznaczył, odpowiedzią ma być wzmocnienie policji zarówno kadrowe, jak i sprzętowe. Przypomniał, że w 2023 r. z formacji odeszło blisko 10 tys. funkcjonariuszy, co - jak ocenił - zagrażało wykonywaniu zadań. Obecnie, po podjętych działaniach, w tym podwyżkach uposażeń, chętnych do służby ma być trzykrotnie więcej. - Obecnie w szeregach policji służy ponad 103 tys. funkcjonariuszy, a do końca roku liczba ta ma wzrosnąć do 105 tys. – zwrócił uwagę Czesław Mroczek.

Wspomniał również o finansowym wsparciu. Jak wyliczył, program modernizacji służb mundurowych zakłada przeznaczenie 7 mld zł dla policji, a dodatkowe 3 mld zł mają pochodzić z programu przygotowań obronnych.

Radiowozy, sprzęt i zaufanie mieszkańców

O konkretnym wymiarze wsparcia mówił nadinsp. Waldemar Wołowiec. Komendant wojewódzki policji przypomniał, że w ubiegłym roku mazowiecka policja pozyskała 209 pojazdów. Zakupy były możliwe dzięki środkom policji oraz wsparciu samorządów. - To duże wzmocnienie naszego taboru. Nie ukrywam, że czekamy na kolejne fundusze, które pozwolą na zakup kolejnych radiowozów - zaznaczył.

Nadinsp. Wołowiec wspomniał także o mercedesie dla technika kryminalistyki, zakupionym na potrzeby siedleckiej komendy ze środków przekazanych przez Marszałka Województwa Mazowieckiego. Dziękował również lokalnym samorządowcom za udział w programie „50 na 50", który wspiera zakup samochodów dla mniejszych jednostek i komisariatów.

Komendant przywołał też wyniki badań społecznej oceny pracy policji. W kategorii poczucia bezpieczeństwa w miejscu zamieszkania Mazowsze uzyskało bardzo dobry rezultat: 89 proc. respondentów wskazało, że czuje się bezpiecznie tam, gdzie mieszka. To wynik lepszy niż w latach ubiegłych.

Pierwsi na miejscu

Senator Waldemar Kraska mówił o współpracy policji z ratownictwem medycznym. Odwoływał się do własnego doświadczenia zawodowego i podkreślał, że obecność funkcjonariuszy podczas interwencji ma znaczenie nie tylko porządkowe, ale także bardzo ludzkie. - Na przestrzeni 30 lat, bo tyle lat pracuję, ta współpraca jest wzorowa - powiedział.

Przypomniał, że w czasie jednej z akcji udzielania pomocy zginął jego kolega. Jak mówił, pokazuje to, jak ważne jest dbanie o bezpieczeństwo tych, którzy sami niosą pomoc. Zaznaczył, że obecność policjanta na miejscu zdarzenia często studzi emocje i pozwala ratownikom działać spokojniej. Senator podkreślił też, że nawet najlepszy sprzęt nie zastąpi dobrze przygotowanych ludzi. - Nowoczesny sprzęt jest ważny, ale on byłby niczym, gdyby nie doskonale wykształceni policjanci - mówił, dziękując funkcjonariuszom także za udzielanie pierwszej pomocy, gdy jako pierwsi docierają na miejsce wypadku.

Podziękowania także dla rodzin

W imieniu samorządowców głos zabrał wiceprezydent Siedlec Dariusz Stopa. Dziękował policjantom za codzienną obecność i gotowość do pomocy mieszkańcom miasta oraz powiatu siedleckiego. - Możemy zawsze na was liczyć w każdej chwili - podkreślił.

Zwrócił uwagę, że wsparcie funkcjonariuszy potrzebne jest nie tylko przy incydentach i wypadkach, ale również podczas uroczystości, wydarzeń publicznych i festynów. Osobne słowa skierował do rodzin policjantów. Podkreślał, że służba bywa ciężka i niebezpieczna, dlatego zaplecze domowe ma ogromne znaczenie. - Macie swoich bohaterów w mundurach - powiedział do bliskich funkcjonariuszy.

Podczas uroczystości policjanci odebrali akty mianowania na wyższe stopnie służbowe oraz odznaczenia. Szczególnym momentem obchodów było wyróżnienie st. sierż. Mileny Romańczuk. Funkcjonariuszka, jako dawczyni szpiku kostnego, podarowała szansę na życie kilkuletniemu dziecku w Indiach.

Po części oficjalnej przyszedł czas na piknik rodzinny. Mieszkańcy mogli bliżej poznać pracę policji oraz służb i instytucji, które każdego dnia współpracują na rzecz bezpieczeństwa.

KO



eprasa.pl a65ec57a5c

Redaguje: Bartosz Szumowski
m@il: b.szumowski@zyciesiedleckie.pl
tel. 795-541-360
www.zyciesiedleckie.pl

Wiadukt – reaktywacja

SIEDLCE

Umowa z wykonawcą już podpisana. Teraz pozostaje tylko odliczać czas, aż wiadukt warszawski zostanie zburzony i postawiony od nowa. A w międzyczasie ścierpieć utrudnienia, które zdaniem władz miasta są nieuniknione.

Wiadukt na ul. Warszawskiej w Siedlcach to jedno ze strategicznych, wąskich gardeł transportowych miasta. Dziennie przejeżdżają tędy tysiące samochodów do i ze stolicy. Tymczasem sam wiadukt czasy świetności i sprawności ma za sobą. Dość powiedzieć, że, co potwierdziły ekspertyzy, żelbetowej konstrukcji nie da się kolejny raz załatać – konieczne jest rozebranie jej w całości i postawienie nowej.

Ważna i droga

Rozumiejąc to, w 2024 r. liczące na dofinansowanie władze miasta ogłosiły przetarg. Kiedy jednak wygrała go firma Domost z Małkini Górnej, okazało się, że trzeba go „zamrozić", bo pieniędzy nie będzie. Tak siedlecki projekt w sprawie dotacji trafił na listę rezerwową. Musiało minąć wiele czasu, by do niego wrócono. W kwietniu tego roku miasto dowiedziało się, że wniosek przeszedł z listy rezerwowej na główną. Potem trzeba jeszcze było się upewnić, że Domost wciąż jest zainteresowany inwestycją na starych warunkach (także finansowych). I tak 20 lipca nastąpiło podpisanie umowy na rozbiórkę i budowę wiaduktu na ul. Warszawskiej w Siedlcach w formule „Zaprojektuj i Wybuduj".

Jak mówił tego dnia Tomasz Kluczek, kierownik Referatu Funduszy Zewnętrznych w Urzędzie Miasta, to jedna z najważniejszych inwestycji infrastrukturalnych w historii Siedlec. I jedna z droższych, bo całkowita wartość to 30,75 mln zł. Co ważne, blisko 25 mln zł z tej kwoty będzie stanowić dofinansowanie z Funduszy Europejskich na transport regionalny i lokalny. Urzędnik podkreślił, że przedsięwzięcie w najbliższych latach znacząco wpłynie na komfort podróżowania oraz rozwój komunikacyjny Siedlec i całego regionu. – Realizacja tej inwestycji odpowiada na potrzeby mieszkańców oraz wszystkich użytkowników infrastruktury drogowej w naszym mieście. Ten wiadukt zapewni wyższy poziom bezpieczeństwa oraz komfort dla pieszych i rowerzystów (z uwagi na to, że będzie odrębna ścieżka rowerowa i ciąg pieszy) oraz sprawniejszy przejazd nad liniami kolejowymi Warszawa Zachodnia-Terespol oraz Sokołów Podlaski-Siedlce. Zwiększy się również atrakcyjność inwestycyjna i gospodarcza naszego regionu. Z efektów tego projektu będą korzystali wszyscy mieszkańcy miasta, ale również ci wszyscy, którzy dojeżdżają do Siedlec, przedsiębiorcy, pasażerowie transportu publicznego, pieśni i rowerzyści – dodał.



Podpisanie umowy

FOT. BS

Wykonanie łatwiejsze?

Wiceprezydent Maciej Nowak nie krył radości, że zwycięzca przetargu zdecydował się na podtrzymanie decyzji sprzed 2 lat. – Bardzo się cieszymy ze spłynięcia do nas tych środków – wtórował wiceprezydent Dariusz Stopa, dziękując Urzędowi Marszałkowskiemu z marszałek Janiną Ewą Orzełowską. – Mocno nas wspierała, bo już zastanawialiśmy się nad unieważnieniem przetargu. Warto było czekać prawie 1,5 roku – dodał.

Im obu odpowiedział Łukasz Siwek, prezes firmy Domost: – Z jednej strony to dla nas wyzwanie, z drugiej chcielibyśmy zostawić też swoją cegiełkę w mieście Siedlce, budując tak kluczowy element infrastruktury, jakim jest ten wiadukt. Jak zdradził, inwestycja obejmie 2 etapy. Pierwszy to wykonanie dokumentacji projektowej i uzyskanie wszelkich niezbędnych pozwoleń (co ma nastąpić do marca 2027 r.), a drugi – prace budowlane (do listopada-grudnia 2027 r.). – Mamy do wybudowania wiadukt 3-przęsłowy, o długości ponad 64 m. Istotnym elementem tego wiaduktu będzie zapewnienie bezpieczeństwa dla pieszych i rowerów, przez stworzenie ścieżek pieszo-rowerowych po obu stronach, które zostaną odseparowane od ruchu drogowego. Zwiększymy też skrajnię nad linią kolejową z 5,6 m do 7,5 m, co znacząco ułatwi transport kolejowy. Poza tym przebudujemy zjazd z ul. Warszawskiej i wykonamy infrastrukturę bezpieczeństwa ruchu, czyli skrzyżowanie z sygnalizacją świetną. Powiem szczerze, że wykonanie będzie chyba łatwiejszym elementem niż dokumentacja – skomentował z uśmiechem.

Wiceprezydent Nowak podkreślił, że czas goni. – Nie ma możliwości wydłużenia przyszłorocznego terminu. Jesteśmy przekonani, że realizacja w tym terminie nastąpi – stwierdził. A pan prezes przyznał: – Te 16 miesięcy to niezwykle krótki czas, ale wiedzieliśmy, na co się piszemy. Zrobimy wszystko, żeby wszystkie elementy tego kontraktu zostały wykonane i żebyśmy mogli się w listopadzie 2027 r. spotkać na odbiorze. To jest teraz nasz najważniejszy priorytetowy kontrakt.

Efekt wynagrodzi?

Łukasz Siwek zdaje sobie sprawę, że zburzenie i postawienie od nowa wiaduktu warszawskiego będzie się wiązało z niedogodnościami. – Chciałbym obiecać, że będą jak najmniejsze, ale biorąc pod uwagę lokalizację, nie mogę skłamać, że prace nie utrudnią życia – mówił przed podpisaniem umowy.

– Utrudnienia będą, ale lubię powtarzać, że jeśli się remontuje dom czy mieszkanie, też na początku są bałagan i utrudnienia, ale ostateczny efekt je wynagradza– skomentował wiceprezydent Dariusz Stopa. – Ze swojej strony postaramy się, żeby uciążliwości i dla pieszych, i dla pojazdów były jak najmniejsze. Myślimy o jakiś innych przebiciach i przejazdach. Nie da się całkowicie wyeliminować tych utrudnień, ale liczymy na to, że mimo wszystko mieszkańcy będą wyrozumiali.

W poniedziałek dziennikarze przypominali, że remont wiaduktu nałoży się na przebudowy, m.in. dróg „wojskowych" i ul. Garwolińskiej. – Mamy już plany podzielenia prac na Garwolińskiej na etapy, tak żeby nie została w całości zamknięta. Jeśli chodzi o wiadukt, utrudnienia będą, ale postaramy się je minimalizować. Mamy już założenia koncepcyjne i organizację ruchu, które sprawią, że przedostanie się na drugą stronę będzie dużo łatwiejsze. Zastanawiamy się nad otwarciem prawoskrętu przy wiadukcie na ul. Garwolińskiej. Zakładamy też, że zostanie tam skierowany ciąg pieszy, więc chcemy wyremontować chodnik. Niestety musimy wszyscy trochę pocierpieć, żeby później było po prostu bezpiecznie i wygodnie – podsumował. **BS**





eprasa.pl a65ec57a5c

Suchożebry

Redaguje: Iwona Dąbrowska
m@il: promocja@zyciesiedleckie.pl
tel: 502 284 911
www.zyciesiedleckie.pl

Szkody oszacowane

GMINA SUCHOŻEBRY

Zakończyły się prace komisji powołanej do oszacowania strat spowodowanych wiosennymi przymrozkami w gospodarstwach rolnych na terenie gminy Suchożebry. Do urzędu wpłynęły 34 wnioski, a w większości przypadków stwierdzono szkody przekraczające próg umożliwiający ubieganie się o pomoc finansową.



FOT. GMINA SUCHOŻEBRY

Wiosenne przymrozki spowodowały straty w wielu gospodarstwach rolnych.

Wiosenne przymrozki, które dotknęły uprawy na terenie gminy Suchożebry, spowodowały straty w wielu gospodarstwach rolnych. W odpowiedzi na zaistniałą sytuację Wójt Gminy Suchożebry ogłosił nabór wniosków o oszacowanie szkód, umożliwiając producentom rolnym ubieganie się o wsparcie. Do urzędu wpłynęły 34 zgłoszenia.

Po zakończeniu naboru do pracy przystąpiła komisja powołana zarządzeniem Wojewody Mazowieckiego z 1 kwietnia 2026 r. Działała ona zgodnie z zasadami określonymi przez Wojewodę Mazowieckiego oraz wytycznymi Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi dotyczącymi szacowania szkód spowodowanych niekorzystnymi zjawiskami atmosferycznymi, w tym przymrozkami wiosennymi. Komisję tworzyło sześć osób: trzech przedstawicieli Urzędu Gminy Suchożebry, dwóch przedstawicieli Mazowieckiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego oraz jeden przedstawiciel Mazowieckiej Izby Rolniczej. Ich zadaniem było przeprowadzenie oględzin gospodarstw oraz rzetelne określenie zakresu i wysokości poniesionych strat.

Prace terenowe odbyły się 3, 18 i 23 czerwca. Członkowie komisji odwiedzili wszystkie zgłoszone działki z uprawami uszkodzonymi przez przymrozki, przeprowadzając lustracje w obecności rolników lub osób przez nich upoważnionych, zgodnie z obowiązującymi zasadami postępowania.

– *Wiosenne przymrozki były dużym wyzwaniem dla wielu gospodarstw w naszej gminie. Zależało nam na tym, aby cały proces szacowania szkód przebiegł sprawnie, rzetelnie i zgodnie z obowiązującymi przepisami. Dziękuję członkom komisji za ich zaangażowanie, a rolnikom za współpracę podczas przeprowadzanych oględzin. Teraz pozostaje oczekiwać na zakończenie weryfikacji protokołów, aby poszkodowani mogli ubiegać się o należne wsparcie* – mówi ***Tomasz Starzewski****, Wójt Gminy Suchożebry.*

Sporządzone protokoły są sukcesywnie przekazywane do Oddziału Rolnictwa i Gospodarki Wodnej Wydziału Infrastruktury i Rolnictwa Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Warszawie, gdzie podlegają szczegółowej weryfikacji. Dopiero po uzyskaniu adnotacji Wojewody Mazowieckiego dokumenty mogą zostać przekazane producentom rolnym. Procedura ta jest niezbędna, ponieważ zatwierdzony protokół stanowi podstawę do ubiegania się o pomoc finansową.

Na obecnym etapie prac 24 z 34 sporządzonych protokołów wykazały straty przekraczające 30 proc. średniej rocznej produkcji w gospodarstwie rolnym. Jest to istotny próg określony w obowiązujących przepisach, od którego uzależniona jest możliwość ubiegania się przez producentów rolnych o wsparcie finansowe. Protokoły te zostały już przekazane do Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w celu uzyskania wymaganej adnotacji Wojewody.

Po zakończeniu procesu weryfikacji dokumentacja zostanie przekazana rolnikom, którzy będą mogli wykorzystać ją podczas ubiegania się o dostępne formy pomocy przewidziane dla gospodarstw poszkodowanych przez niekorzystne zjawiska atmosferyczne. **ID**



eprasa.pl a65ec57a5c

Redaguje: Bartosz Szumowski
m@il: b.szumowski@zyciesiedleckie.pl
tel. 795-541-360
www.zyciesiedleckie.pl

Z Trojanowską i Skolimem na finał

MORDY

Najbliższy weekend, 24-26 lipca, to ukoronowanie Dni Miasta i Gminy Mordy. Będzie rodzinnie, ale i atrakcyjnie, przewidziano też gwiazdorską obsadę.

Jak mówi Emilia Biarda, zastępca dyrektora Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Mordach, wzorem ubiegłego roku Dni Miasta i Gminy obchody trwają od początku lipca. – Nie mogliśmy poprzestać na jednym dniu, to w końcu święto całej gminy – podkreśla. 11 lipca odbył się Piknik Rodzinny „Łączymy Pokolenia na wschodnim Mazowszu" w Stoku Ruskim, 12 lipca – Rodzinny Piknik Pokoleń „Jak za dawnych lat" w Wólce Soseńskiej i „Niedziela na sportowo" w Krzymoszach, a 19 lipca – koncert grupy AQuartet „Legendy polskiego rocka" przy pałacu w Mordach.



FOT.: UMIG MORDY

Program jest naprawdę bogaty.

Od filmu po Wesele

Perłą w koronie tegorocznych obchodów będzie najbliższy weekend. Organizatorzy informują, że w piątek, 24 lipca, o 18.00 zainauguruje je uroczysta msza św. w intencji Mieszkańców Miasta i Gminy Mordy w kościele parafialny pw. Św. Michała Archanioła w Mordach.

Na 21.00 przewidziano natomiast Kino Plenerowe na placu przy M-GOK w Mordach. – Uczestnicy obejrzą film, który zdobył najwięcej głosów w głosowaniu facebookowym. To „Dalej jazda 2" z Marianem Opanią i Julią Wieniawą, czyli rodzinne kino, które, jak liczymy, zgromadzi wszystkie pokolenia – zdradza pani Emilia.

W programie sobotnich uroczystości znalazło się wręczenie Stypendiów Burmistrza uczniom szkół z terenu Miasta i Gminy Mordy o 15.00. Godzinę później na rynku w centrum Mordów pojawi się „Karawana", czyli Wędrujący Festiwal Sztuki i Animacji. – Staramy się wprowadzać jak najwięcej nowości, uatrakcyjniających naszą ofertę – podkreśla Emilia Biarda. - Głównym punktem skierowanej do wszystkich pokoleń „Karawany" będzie występ teatru Makata „Wesele". Jest on inspirowany najsłynniejszym dramatem Wyspiańskiego, ale w zupełnie nowej aranżacji, bo Makata to teatr interaktywny – dodaje.

Nie tylko Skolim

Niedziela, 26 lipca, to XXIII Festyn „Słoneczne Lato w Mordach", który odbędzie się na boisku sportowym przy ul. Narutowicza. Otworzą go o 13.30 występy artystyczne zespołów ludowych i wokalnych. Ich lista to dowód, że organizatorzy postawili na atrakcyjności i różnorodność, bo są to: „Gminne Zgredy", ZW Koziary, ZL Krzymoszowianki, ZL Podlasianki, ZL Zaliwianie, „Zespół śpiewaczy Chodów"; ZW Złote Kłosy, Zespół Kameralny UTW w Mordach oraz Studio Wokalne M-GOK w Mordach.

Oficjalne otwarcie festynu nastąpi o 17.00. Po nim, o 18.00, na scenie pojawi się Orkiestra Dęta OSP Mordy. A później już napięcie będzie tylko rosnąć. 18.45 to koncert rockowego Upstream z Siedlec. O 20.00 wystąpi zaś gwiazda, którą starsze pokolenie na pewno darzy co najmniej sentymentem, czyli Izabela Trojanowska. Później zadowoleni powinni być młodsi słuchacze. O 21.15 zaśpiewa WonerS, czyli 17-letni Szymon Woner, uprawiający disco polo dance, a o 21.45 - gwiazda wieczoru, Skolim – Król Latino. Komu tego będzie mało, będzie mógł od 23.00 brać udział w zabawie pod chmurką z DJ-em, która ma zakończyć się grubo po północy. Trudno więc dziwić się pani Emilii, kiedy mówi, że każdy znajdzie coś dla siebie.

Organizatorzy zapraszają nie tylko mieszkańców miasta i gminy, ale też całego regionu i Mazowsza. – A że nazwa „Słoneczne Lato w Mordach" zobowiązuje, jestem przekonana, że i tym razem pogoda nas nie zawiedzie – kończy pani Emilia.

Z dodatkami

W programie niedzielnego festynu nie zabraknie też atrakcji towarzyszących. Będą to: loteria fantowa, stoiska artystyczne i rękodzielnicze, punkty edukacyjno-informacyjne, degustacja potraw przygotowanych przez Koła Gospodyń Wiejskich z gminy Mordy, animacje dla dzieci, food trucki, dmuchany plac zabaw, piana party dla najmłodszych i wiele innych

Ale „Słoneczne Lato w Mordach" to nie tylko dobra zabawa, ale też szansa na okazanie serca. Na stoisku DKMS będzie można znaleźć swojego chorującego na nowotwory krwi „bliźniaka genetycznego", któremu można przeszczepić szpik lub krwiotwórcze komórki macierzyste. Nie zabraknie też zbiórki na leczenie i terapię genową Dawida Bierkata – 8 latka, który zmaga się z dystrofią mięśniową Duchenne'a, rzadką i nieodwracalną chorobą zaniku mięśni.

Tegoroczne Dni Miasta i Gminy Mordy zostały dofinansowane ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego w ramach „Strategii rozwoju kultury w województwie mazowieckim na lata 2023-2027". Jego sponsorami strategicznymi są BFX Energia z grupy Budimex i Madej Group.

BARTOSZ SZUMOWSKI

Klasyka i rock w pałacowym parku

MORDY

Niedzielne popołudnie 19 lipca przyniosło mieszkańcom oraz gościom gminy Mordy niezapomniane wrażenia artystyczne. Plac przy zabytkowym pałacu w Mordach na kilka godzin zamienił się w plenerową salę koncertową. Wszystko za sprawą wydarzenia muzycznego „Legendy rocka w klasycznym wydaniu".

Głównym organizatorem koncertu był Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Mordach. Ten plenerowy koncert był kolejnym punktem w harmonogramie tegorocznych obchodów Dni Miasta i Gminy Mordy.

W pałacowych ogrodach

Wydarzenie przyciągnęło rzeszę mieszkańców gminy Mordy, wschodniego i środkowego Mazowsza, w tym z Warszawy, oraz województw podlaskiego i lubelskiego. Wśród publiczności obecni byli również: burmistrz Miasta i Gminy Mordy Łukasz A. Wawryniuk, sekretarz gminy Mordy Piotr Goławski, przewodnicząca Rady Miejskiej Katarzyna M. Gizińska wraz z wiceprzewodniczącą Krystyną M. Zarzecką i radnymi: Moniką Stokowską, Bartłomiejem Kupińskim i Jackiem Zdanowskim, zastępca dyrektora Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Mordach Emilia Biarda, radni Rady Seniorów Miasta i Gminy Mordy oraz radni Młodzieżowej Rady Miasta i Gminy Mordy. Obecny był również gospodarz tego miejsca – właściciel pałacu Michał Przewłocki wraz z żoną Karoliną.



FOT.: UMIG MORDY

Przed publicznością zaprezentował się AQuartet.



FOT.: UMIG MORDY

Przyszli nie tylko mieszkańcy gminy.

Rockowa energia w smyczkowym wydaniu

Przed zgromadzoną publicznością zaprezentował się kwartet smyczkowy AQuartet. Zespół, utworzony w 2000 r. przez absolwentów Akademii Muzycznej w Katowicach, ma na swoim koncie setki występów w całej Polsce, a w Mordach po raz pierwszy mógł oczarować publiczność. – W pałacowym parku wybrzmiały instrumentalne wersje kultowych utworów, które znane są nam wszystkim. Muzycy zaprezentowali własne interpretacje przebojów takich legend jak: Maanam, Breakout, Perfect, Lombard, Wilki, Edyta Bartosiewicz, Czesław Niemen czy Hey. Każda kompozycja spotkała się z gorącym przyjęciem słuchaczy, którzy nagradzali artystów gromkimi brawami – informuje Emilia Biarda, zastępca dyrektora domu kultury w Mordach.

Muzykom towarzyszył Witold Pelka – polonista, satyryk, autor tekstów i konferansjer, związany między innymi z Operą Śląską. – Jego charyzma, dowcipne anegdoty oraz błyskotliwy kontakt z publicznością sprawiły, że popołudnie stało się nie tylko ucztą muzyczną, ale także okazją do wspólnego uśmiechu i radosnego spędzenia czasu w plenerze – dodaje Emilia Biarda.

Historia od środka

Organizatorzy wydarzenia i gospodarze pałacu zadbali o to, aby ten dzień obfitował w dodatkowe atrakcje. Po zakończeniu części muzycznej właściciel pałacu Michał Przewłocki udostępnił wnętrza zabytkowego obiektu wszystkim przybyłym. – Uczestnicy koncertu mogli wejść do środka, zwiedzić pałac oraz poznać jego bogatą historię. Ponadto, dzięki wsparciu organizacji wydarzenia przez prezesa Gminnej Spółki Komunalnej „Mordy" Wojciecha Biardę, chętni mieli okazję udać się na spacer alejkami parku aż do zabytkowej figury znajdującej się na tyłach posesji – relacjonuje Michał Przewłocki.

Wydarzenie miało również ważny wymiar charytatywny. Podczas koncertu radni Młodzieżowej Rady Miasta i Gminy Mordy prowadzili zbiórkę środków na leczenie i rehabilitację Klaudii Radzikowskiej, która uległa ciężkiemu wypadkowi.

Koncert „Legendy rocka w klasycznym wydaniu" połączył wysoki poziom artystyczny z integracją i pomocą drugiemu człowiekowi. Wydarzenie to odbyło się dzięki pozyskanemu wsparciu zewnętrznemu. Wydarzenie odbyło się w ramach projektu „Kultura dla każdego", który dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury w ramach programu „Kultura Dostępna". Występ w Mordach kwartetu smyczkowego AQuartet był oficjalną inauguracją tego przedsięwzięcia. Autorką i koordynatorką projektu jest dyrektor Emilia Biarda.

Niedzielny występ przy pałacu udowodnił, jak wielki potencjał drzemie w lokalnych inicjatywach kulturalnych. Ale to jeszcze nie koniec świętowania w gminie Mordy. Główne obchody Dnia Miasta i Gminy Mordy odbędą się już w najbliższy weekend w dniach 24-26 lipca.

KAROLINA PIECHOWICZ

eprasa.pl a65ec57a5c

Zbuczyn

Redaguje: Kinga Ochnio
m@il: kultura@zyciesiedleckie.pl
tel. 795 541 361
www.zyciesiedleckie.pl

Ekologicznie i z troską

GM. ZBUCZYN

14,7 miliona powodów do zadowolenia, czyli jak Zbuczyn wykorzystuje program "Czyste Powietrze".

Jeszcze kilka lat temu wielu mieszkańców odkładało termomodernizację swoich domów na bliżej nieokreśloną przyszłość. Wysokie koszty wymiany pieca, ocieplenia budynku czy wymiany okien skutecznie studziły inwestycyjne plany.



FOT.: UG ZBUCZYN

Mieszkańcy gminy, którzy chcą skorzystać z programu, nie są pozostawieni sami sobie.

Pomocna dłoń

Dziś sytuacja wygląda zupełnie inaczej. W Gminie Zbuczyn coraz więcej domów przechodzi prawdziwą metamorfozę, a z kominów unosi się coraz mniej dymu. Za tym sukcesem stoi nie tylko rządowy program "Czyste Powietrze", ale przede wszystkim konsekwentna polityka samorządu.Wójt Gminy Zbuczyn Hubert Pasiak postawił na działania systemowe znacznie wcześniej, zanim pojawiły się nowe możliwości finansowania. Ponad dwa lata przed rozpoczęciem realizacji projektu "Mazowsze bez Smogu" w Urzędzie Gminy powstał Wydział Doradztwa i Ochrony Środowiska. Jego zadaniem było stworzenie miejsca, w którym mieszkańcy otrzymają fachową pomoc w zakresie ochrony powietrza, efektywności energetycznej oraz pozyskiwania dotacji. Kolejnym elementem było podpisanie z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie porozumienia dotyczącego prowadzenia punktu konsultacyjno-informacyjnego programu "Czyste Powietrze". Następnie Gmina Zbuczyn, jako jedna z pierwszych w regionie, została operatorem programu. Dzięki temu mieszkańcy nie zostali pozostawieni sami sobie - od pierwszej rozmowy, przez przygotowanie dokumentów, aż po rozliczenie inwestycji mogą liczyć na wsparcie pracowników urzędu. Gdy pojawiła się możliwość pozyskania środków na zatrudnienie ekodoradcy w ramach projektu "Mazowsze bez Smogu", decyzja zapadła natychmiast. Dziś mieszkańcy mają do dyspozycji specjalistę, który pomaga przejść przez cały proces ubiegania się o dofinansowanie i wyboru najlepszych rozwiązań.

Liczby, czyli historie

Efekty tej konsekwencji najlepiej pokazują liczby. Do 30 czerwca 2026 r. mieszkańcy Gminy Zbuczyn złożyli 558 wniosków o dofinansowanie w ramach programu "Czyste Powietrze". Zakończono już 314 inwestycji, a łączna wartość pozyskanych środków osiągnęła 14 695 999,18 zł. Za każdą z tych liczb kryje się konkretna historia - rodzinny dom, w którym stary piec zastąpiło nowoczesne źródło ciepła, budynek po kompleksowej termomodernizacji czy rachunki za ogrzewanie, które przestały być tak dużym obciążeniem dla domowego budżetu. Korzysta na tym nie tylko właściciel domu. Korzystają również sąsiedzi i wszyscy mieszkańcy gminy, ponieważ z roku na rok poprawia się jakość powietrza. - Największą satysfakcję daje moment, kiedy mieszkaniec wraca po zakończonej inwestycji i mówi, że w domu jest cieplej, rachunki są niższe, a cała procedura okazała się prostsza, niż się spodziewał. To pokazuje, że warto być blisko mieszkańców i pomagać im na każdym etapie - podkreśla ekodoradca Gminy Zbuczyn.

Kierunek był właściwy

Program "Czyste Powietrze" stale się rozwija. Od 20 lipca wprowadzono kolejne ułatwienia dla beneficjentów. Złagodzono część wymagań dotyczących własności nieruchomości, zwiększono wsparcie na wybrane prace termomodernizacyjne oraz wydłużono czas na rozliczenie inwestycji realizowanych z zaliczką. Celem zmian jest jeszcze łatwiejszy dostęp mieszkańców do dotacji przy jednoczesnym zachowaniu wysokiej jakości realizowanych przedsięwzięć. Patrząc na osiągnięte wyniki, trudno mieć wątpliwości, że przyjęty przez Wójta Huberta Pasiaka w Gminie Zbuczyn kierunek był właściwy. Długofalowe planowanie, profesjonalne wsparcie mieszkańców i aktywne wykorzystywanie dostępnych programów sprawiły, że miliony złotych trafiły do lokalnych rodzin zamiast pozostać niewykorzystane. To inwestycja, która przynosi korzyści nie tylko dziś, ale będzie procentowała przez kolejne lata - w postaci niższych kosztów ogrzewania, bardziej komfortowych domów i przede wszystkim czystszego powietrza dla całej gminy. - Cieszę się, że tak wielu mieszkańców naszej gminy skorzystało już z programu "Czyste Powietrze". To najlepszy dowód na to, że warto sięgać po dostępne środki zewnętrzne. Zachęcam wszystkich właścicieli domów jednorodzinnych, którzy jeszcze planują wymianę źródła ciepła lub termomodernizację budynku, aby nie odkładali tej decyzji. Wspólnie dbamy o to, aby w naszych domach było cieplej, rachunki niższe, a powietrze w Gminie Zbuczyn coraz czystsze - podsumowuje wójt Hubert Pasiak. **MAT. OPR.**



eprasa.pl a65ec57a5c

Redaguje: Iwona Dąbrowska
m@il: promocja@zyciesiedleckie.pl
tel: 502 284 911
www.zyciesiedleckie.pl

Pomóżmy Szymkowi żyć

POWIAT SIEDLECKI

Każde dziecko zasługuje na dzieciństwo pełne zabawy, marzeń i beztroski. Niestety, dla Szymona Kowalczyka z Powiatu Siedleckiego codzienność wygląda zupełnie inaczej. Chłopiec zmaga się z dystrofią mięśniową Duchenne'a – ciężką chorobą genetyczną, która stopniowo odbiera siły, sprawność i samodzielność.



FOT.: SIEPOMAGA

„Nigdy nie przypuszczałam, że przyjdzie mi błagać o pomoc dla własnego wnuka"- mówi pani Agata, babcia Szymka.

Miłość i codzienna walka

O Szymka każdego dnia z ogromnym oddaniem troszczą się pani Agata i pan Stanisław – babcia i dziadek, którzy stworzyli dla niego ciepłą i bezpieczną niezawodową rodzinę zastępczą. Ich miłość i zaangażowanie są dla chłopca ogromnym wsparciem w codziennej walce z chorobą.

Mimo troskliwej opieki, specjalistycznej rehabilitacji oraz wsparcia psychologicznego postępu choroby nie da się zatrzymać.

Czas ucieka

Dla Szymka pojawiła się nadzieja w postaci nowoczesnej terapii genowej, która może powstrzymać postęp tej ciężkiej choroby. W tym przypadku czas odgrywa kluczową rolę – im szybciej uda się wdrożyć leczenie, tym większa szansa na zachowanie sprawności chłopca.

Niestety, koszty terapii genowej, leczenia oraz dalszej rehabilitacji znacznie przekraczają możliwości finansowe kochającej go rodziny oraz standardowego systemu wsparcia. To moment, w którym potrzebna jest solidarność całej lokalnej społeczności.

Jak można pomóc?

Apelujemy do mieszkańców, lokalnych przedsiębiorców, instytucji oraz wszystkich ludzi dobrej woli o wsparcie Szymka i jego rodziny.

Pomóc można na kilka sposobów:

• Wsparcie finansowe – każda, nawet najmniejsza wpłata na leczenie i terapię genową przybliża Szymka do otrzymania szansy na skuteczne leczenie.

• Solidarność i dobre słowo – wsparcie dla pani Agaty i pana Stanisława, którzy z niezwykłym oddaniem każdego dnia walczą o zdrowie i uśmiech swojego wnuczka.

• Udostępnianie informacji – przekazanie historii Szymka rodzinie, znajomym i przyjaciołom może pomóc dotrzeć do kolejnych osób gotowych wesprzeć zbiórkę.

Każdy gest życzliwości i każda przekazana złotówka to realna pomoc oraz cegiełka w budowaniu lepszej i bezpieczniejszej przyszłości dla Szymka. Zachęcamy do wspólnego działania i pokazania, że w obliczu tak trudnych wyzwań nikt w naszej lokalnej społeczności nie zostaje sam.

Szymka można również wesprzeć na zbiórce:

https://www.siepomaga.pl/szymon-kowalczyk

ID

Krosna poszły w ruch!

GMINA SIEDLCE

W gminie Siedlce lokalne dziedzictwo ożywa na nowo. Członkinie Koła Gospodyń Wiejskich "Nowe Iganianki" realizują projekt "Nie kostium. Dziedzictwo", którego celem jest odkrywanie, dokumentowanie i ożywianie tradycji regionu. W świetlicy w Iganiach panie zasiadły za krosnami i odkryły tajemnice najstarszego rzemiosła świata.



FOT.: UG SIEDLCE

W świetlicy w Iganiach panie zasiadły za krosnami.

Początki tkactwa sięgają epoki neolitu, a najstarsze znaleziska archeologiczne to fragmenty plecionych włókien roślinnych, traw oraz kawałków skóry. O tej fascynującej historii opowiadała 14 lipca w Iganiach Magdalena Papakul z pracowni tkackiej w Mordach, która poprowadziła warsztaty dla członkiń KGW "Nowe Iganianki". Papakul z pasją dzieliła się wiedzą na temat technik wykorzystywanych od pokoleń, pokazując, jak ewoluowało to rzemiosło na przestrzeni wieków.

Warsztaty stanowiły jeden z kluczowych elementów projektu "Nie kostium. Dziedzictwo", realizowanego przez KGW z dotacji samorządu Województwa Mazowieckiego. Jego celem jest wspólne odkrywanie, dokumentowanie i ożywianie lokalnego dziedzictwa kulturowego podregionu siedleckiego. Inicjatywa aktywnie angażuje również inne okoliczne koła, pokazując, że lokalna tradycja to wspólne dobro, które łączy sąsiedzkie społeczności.

Z pokolenia na pokolenie

Dla Magdaleny Papakul tkactwo to przede wszystkim pasja, którą zaraża każdego, kto wejdzie do jej pracowni. Pierwsze nauki otrzymała od mamy - do dziś obie tkają. W swojej drodze zawodowej uczyła się także od innych mistrzyń, doskonaląc techniki i poznając regionalne wzory. Papakul inspiruje się podlaskimi ornamentami tkackimi, zwanymi pereborami, tworzonymi przez najlepszych w tej dziedzinie. Doświadczeniami regularnie wymienia się z innymi tkaczkami, budując sieć współpracy wśród rzemieślniczek.

Podczas warsztatów uczestniczki mogły usiąść przy prawdziwym, profesjonalnym krośnie. Praca przy nim okazała się nie tylko dużym wyzwaniem, ale przede wszystkim niesamowitą przygodą i powrotem do korzeni. Panie przekonały się osobiście, ile cierpliwości i precyzji wymaga stworzenie choćby niewielkiego skrawka tradycyjnej tkaniny. Każde przejście nici przez osnowę wymagało skupienia, a efekt końcowy budził prawdziwą dumę.

Żywe dziedzictwo

Warsztaty tkackie udowodniły, że lokalne dziedzictwo to nie zakurzone eksponaty w muzeum, ale żywa tradycja, pasja i historie, które warto przekazywać dalej. Kultura łączy pokolenia, a takie spotkania pokazują, że dziedzictwo to coś więcej niż strój - to umiejętności, tradycje i opowieści przekazywane z pokolenia na pokolenie.

Podczas wydarzenia nie zabrakło także mierzenia strojów ludowych i nakryć głowy, co pozwoliło paniom lepiej poznać historyczne wzorce ubioru. Spotkanie umiliła gra kapeli z KGW Nowe Opole oraz wspólny poczęstunek, przy którym uczestniczki wymieniały się wrażeniami.

Pomysł na realizację projektu "Nie kostium. Dziedzictwo" zrodził się rok temu, kiedy panie z KGW "Nowe Iganianki" przygotowywały potańcówkę wspólnie z Zespołem Pieśni i Tańca Ziemi Siedleckiej "Chodowiacy". Członkinie koła podkreślają, że chcą czerpać u źródła, ale jednocześnie u ekspertów - osób, które mają świadomość i wiedzę na temat tego, co było na ich terenach. - To właśnie takie spotkania pokazują, że dziedzictwo to coś więcej niż strój - mówią "Iganianki".

Panie zaczęły realizację projektu od części teoretycznej - zorganizowały spotkanie z etnografką, która opowiedziała o historii stroju ludowego w podregionie siedleckim. Kolejno odbyły się warsztaty z szycia, haftu i szydełkowania.

To jeszcze nie koniec

Inicjatywa nadal trwa. Przed członkiniami KGW jeszcze warsztaty szycia tradycyjnych nakryć głowy. Na 22 sierpnia panie zapraszają do Dworu w Ostrówku, gdzie odbędzie się "potupajka" z zespołem "Chodowiacy". Będzie to podsumowanie całego projektu. - Chcemy zintegrować lokalną społeczność, spędzić miło ze sobą czas - podsumowują "Iganianki", zapraszając wszystkich chętnych do wspólnego świętowania lokalnej tradycji.

OPR. KO

eprasa.pl a65ec57a5c

Kotuń | Przesmyki

Redaguje: Bartosz Szumowski
m@il: b.szumowski@zyciesiedleckie.pl
tel. 795-541-360
www.zyciesiedleckie.pl

Krok bliżej rodzin

KOTUŃ

Nowy żłobek „Kotulinek" w Kotuniu już wkrótce rozpocznie działalność.

Gmina Kotuń konsekwentnie inwestuje w rozwój infrastruktury społecznej. Jednym z najważniejszych przedsięwzięć jest utworzenie Publicznego Żłobka „Kotulinek", którego działalność oficjalnie rozpocznie się 1 sierpnia 2026 roku. Decyzja o powołaniu placówki oraz nadaniu jej statutu została podjęta podczas sesji Rady Gminy Kotuń 25 marca 2026 roku.

Nazwę żłobka wybrano w drodze konkursu skierowanego do mieszkańców. Spośród wielu propozycji komisja konkursowa wyłoniła nazwę „Kotulinek".

Realizacja inwestycji rozpoczęła się już 16 stycznia 2025 roku, kiedy Wójt Gminy Kotuń, Daniel Celiński, podpisał umowę na budowę Żłobka Publicznego w Kotuniu. Zadanie realizowane jest w ramach rządowego programu „MALUCH+", wspierającego rozwój opieki nad dziećmi do lat 3, a jego wykonawcą inwestycji jest firma Zeltech.



FOT.: UM KOTUŃ

Rekrutacja do Publicznego Żłobka "Kotulinek' w Kotuniu już trwa.

Projekt wpisuje się również w szerszy program „Aktywny Maluch 2022–2029". Dzięki zawartej umowie z Wojewodą Mazowieckim Gmina Kotuń uzyskała dofinansowanie na utworzenie 36 miejsc opieki dla najmłodszych dzieci. Wsparcie z Krajowego Planu Odbudowy przekracza 2 miliony złotych.

Całkowity koszt inwestycji wyniesie ponad 7,4 mln zł.

Środki z Krajowego Programu Odbudowy około 2,5 mln zł.

Środki z budżetu Gminy Kotuń około 4.9 mln zł.

Na finansowanie składają się środki z Krajowego Planu Odbudowy, dotacja z budżetu państwa oraz środki własne Gminy Kotuń. Nowoczesny obiekt powstaje w Kotuniu przy Szkole Podstawowej. Placówka zapewni opiekę dla 36 dzieci do lat 3.

Warto dodać, że Urząd Gminy Kotuń zaprojektował również logo żłobka, które będzie stanowić jego oficjalną identyfikację wizualną.

Powstanie Publicznego Żłobka „Kotulinka" to ważna inwestycja dla lokalnej społeczności. Ułatwi ona rodzicom powrót na rynek pracy, zwiększy dostępność opieki nad najmłodszymi oraz przyczyni się do utworzenia nowych miejsc pracy w gminie. Realizacja projektu to ważny krok w kierunku poprawy jakości życia mieszkańców oraz wsparcia rodzin wychowujących małe dzieci. Otwarcie Publicznego Żłobka „Kotulinka" z pewnością będzie jednym z najbardziej wyczekiwanych wydarzeń w gminie Kotuń.

MAT. OPR.

Zielone światło dla ekologii

PRZESMYKI

Trzy dotacje podpisane w jeden dzień! Ponad ćwierć miliona złotych na ochronę środowiska trafi bezpośrednio do Gminy Przesmyki. 21 lipca władze gminy sfinalizowały podpisanie 3 przełomowych umów na dofinansowanie zadań proekologicznych. Łączna kwota pozyskanych środków zewnętrznych wynosi aż 248 802,00 zł.

W warszawskiej siedzibie Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (WFOŚiGW) przypieczętowano wsparcie finansowe o wartości 70 042 zł na ratowanie pomników przyrody i wywóz azbestu. Sukcesem zakończyły się również starania o fundusze z budżetu Województwa Mazowieckiego, skąd pozyskano 178 760 zł na nowoczesny sprzęt do gospodarki odpadami.



FOT.: UG PRZESMYKI

Po podpisaniu umów

Ratowanie pomników przyrody

W ramach programu „Rewitalizacja oraz zwiększanie terenów zieleni w województwie mazowieckim – Zielone Dziedzictwo", Gmina Przesmyki wywalczyła dotację w wysokości 40 047 zł. Pieniądze te zostaną w całości przeznaczone na specjalistyczne prace pielęgnacyjne i konserwatorskie pięciu unikalnych pomników przyrody położonych w Przesmykach oraz Zawadach.

Zabiegom arborystycznym poddane zostaną 3 lipy drobnolistne, klon pospolity oraz jesion wyniosły. Prace obejmą precyzyjne cięcia sanitarne, usunięcie niebezpiecznego posuszu i odrostów, a także montaż nowoczesnych wiązań elastycznych chroniących korony tych ponad stuletnich drzew przed rozłamaniem.

Na unieszkodliwianie azbestu

Drugie dofinansowanie z zakresu Ochrony Ziemi, w kwocie 29 995 zł, pozwoli na kontynuację zdecydowanej walki z niebezpiecznym eternitem. Dzięki dotacji z WFOŚiGW z terenu gminy zebranych, bezpiecznie przetransportowanych i unieszkodliwionych zostanie około 72 Mg (ton) wyrobów zawierających azbest, które dotychczas były składowane na posesjach mieszkańców. Finansowanie to pokryje 70% kosztów kwalifikowanych zadania, co pozwoli na odciążenie mieszkańców z kosztów utylizacji tego groźnego dla zdrowia materiału.

Na nowoczesny sprzęt

Prawdziwym dopełnieniem szerokiej strategii ekologicznej gminy jest podpisana umowa na pomoc finansową z budżetu Województwa Mazowieckiego w ramach programu „Mazowsze dla GOZ" (Gospodarka Obiegu Zamkniętego). Zadanie pod nazwą „Poprawa systemu gospodarowania odpadami na terenie Gminy Przesmyki" zyskało ogromne wsparcie w wysokości 178 760,00 zł i zakłada głęboką modernizację bazy technicznej oraz infrastruktury publicznej.

W ramach tego projektu gmina zakupi:

- nowoczesny rębak do gałęzi i odpadów zielonych,
- przyczepkę samochodową,
- kontenery na odpady budowlane,
- nowoczesne, estetyczne kosze uliczne na przystanki autobusowe,
- wielkogabarytowe pojemniki selektywne o pojemności 1100 litrów,
- czterodzielne publiczne stacje do segregacji o pojemności 80 litrów na każdą frakcję.

Inwestycjom sprzętowym towarzyszyć będzie kompleksowy program edukacji i promocji ekologicznej, który ma na celu zachęcanie i uświadamianie mieszkańców nt. prawidłowej segregacji odpadów i konieczności wytwarzania mniejszej ilości odpadów.

Podpisanie umów to realny dowód na to, że skutecznie dbamy o bezpieczeństwo ekologiczne i nasze lokalne dziedzictwo. Łącząc ochronę stuletniej przyrody, likwidację azbestu oraz wsparcie na zakupy nowoczesnego sprzętu do segregacji, budujemy gminę nowoczesną, czystą i przyjazną mieszkańcom

Realizacja wszystkich trzech zadań rozpocznie się w najbliższych miesiącach. **MAT. OPR.**

eprasa.pl a65ec57a5c

Redaguje: Iwona Dąbrowska
m@il: promocja@zyciesiedleckie.pl
tel. 502 284 911
www.zyciesiedleckie.pl

Wiśniowe smaki, sport i muzyka

GM. WIŚNIEW

W weekend 18-19 lipca Wiśniew zamienił się w krainę wiśniowych smaków i ludowych melodii.

Dni Gminy rozpoczęły się od sportowego akcentu. Sobotnie popołudnie zdominował XII Bieg Uliczny "Z wisienką w tle". Mimo zmiennej pogody frekwencja dopisała. Na starcie stanęło blisko 200 uczestników, którzy rywalizowali na dystansach od 200 do 800 m w biegach dziecięcych, a także w biegu OPEN na 5 km i marszu nordic walking na tym samym dystansie.

Medale i statuetki

Każdy, kto ukończył rywalizację, otrzymał pamiątkowy medal. Najlepsi zawodnicy odebrali statuetki i nagrody, wyróżniono również najlepszych mieszkańców gminy Wiśniew.

W biegu głównym triumfowali Justyna Sienkiewicz z 18 Dywizji Zmechanizowanej oraz Rafał Golec z Parkrun Skórzec. Najlepszymi zawodnikami z gminy Wiśniew zostali Monika Mazurek i Tomasz Kacprzak, reprezentujący grupę "Wiśniew biega i maszeruje". W nordic walking zwyciężyli Jolanta Zapałowska i Marcin Zemła, a spośród mieszkańców gminy najlepiej spisali się Anna Słonecz i Emil Struś.



FOT. KO

Podziękowania odebrał Stanisław Wróblewski - pomysłodawcy festiwalu kapeł.

Po zakończeniu zawodów uczestnicy posilili się pierogami przygotowanymi przez Koło Gospodyń Wiejskich w Wiśniewie.

- Pokazaliśmy, że jako wspólnota potrafimy robić wielkie rzeczy - podkreśliła Paulina Jarczak z grupy "Wiśniew biega i maszeruje", dziękując wszystkim zaangażowanym w organizację zawodów.

W gościnnych progach

Dzień później, na skwerze 600-lecia, przed gmachem urzędu gminy, zebrali się samorządowcy, przedstawiciele zaprzyjaźnionych instytucji i mieszkańcy gminy.

Wójt Barbara Rybaczewska przywitała zebranych słowami: - Witam w krainie wiśniowych smaków i skocznej nuty. To właśnie tutaj, w gościnnej gminie Wiśniew serce naszego regionu bije dzisiaj najmocniej wśród zapachu tradycyjnych potraw i dźwięków ludowej muzyki.

Wójt podkreśliła rolę kół gospodyń wiejskich i sołectw z gminy Wiśniew oraz sąsiedniej gminy Siedlce w kultywowaniu tradycji kulinarnych. - Festiwal Kuchni Regionalnej "Z wiśniowym smakiem" nie miałby tak wyjątkowego smaku, gdyby nie pasja, serce i ciężka praca niezwykłych osób - mówiła Barbara Rybaczewska, dziękując za wysiłek włożony w przygotowanie "wiśniowych wspaniałości". Posłanka Maria Koc dostrzegła w imprezie coś więcej niż zwyczajne święto. - Wiśniew jest piękny i gościnny - stwierdziła. - Śledzę i widzę, że gmina inwestuje i pięknie się rozwija, że dbacie o dobre warunki do życia dla waszych mieszkańców - dodała. Podkreśliła znaczenie dbania o tradycje przy jednoczesnym myśleniu o przyszłości i rozwoju gminy.

Członkini zarządu Województwa Mazowieckiego Janina Ewa Orzełowska zaakcentowała znaczenie wspólnoty. - Ważne, abyśmy znajdowali czas na to, żeby odpoczywać, spotykać się ze sobą, razem ze sobą się bawić - podkreśliła.

- Jest czas na to, żeby pracować, pozyskiwać środki, inwestować, ale przychodzi czas, żeby się bawić - zauważył Dariusz Stopa, wiceprezydent Siedlec. Podkreślił, że gmina dysponuje "ogromnym kapitałem ludzkim w postaci kół gospodyń, strażaków i wielu innych osób, które często się nie ujawniają, a są bardzo aktywne".

Pierogi z przytupem

Po przemówieniach wójt Rybaczewska zaprosiła gości do drylowania wiśni, z których powstanie specjał gminy. Ten ceremoniał otworzył kulinarną część imprezy - XVIII Festiwal Kuchni Regionalnej "Z wiśniowym smakiem". Na stoiskach przygotowanych przez koła gospodyń wiejskich znalazły się potrawy z wiśniowym akcentem. - Mamy do poczęstowania ciasta, praktycznie wszystkie są z wiśnią. Oprócz tego chrzan i smalczyk też z wiśnią. Na danie konkursowe przygotowałyśmy wędzone półgęski z gęsi, do tego frużelinę z wiśnią oraz pampuchy - mówiła Beata Pawlik z KGW Wiśniew, zachęcając do degustacji. Jak dodała, wspólne przygotowywanie potraw to dla członkiń koła przede wszystkim radość ze spotkania i możliwość podzielenia się efektami swojej pracy z mieszkańcami.

Konkurs na najlepszą potrawę z wiśniami wygrały "Kobiety z przytupem" z Radomyśli za pierogi z siekaną kaczką, wiśnią i masłem szałwiowym. Drugie miejsce zdobyło KGW "Kwiat Lipy" z Lipniaka za chłodnik wiśniowy z fenkułem, trzecie przypadło sołectwu Ciosny za "Wiśniową niespodziankę". Wyróżnienie otrzymało KGW Borki-Paduchy za pieczeń wiśniowo-pistacjową z musem wiśniowym.

Z jubileuszowym akcentem

Po kulinarnych prezentacjach przyszedł czas na XX Festiwal Kapel Ludowych "Pod Siedlcami w Wiśniewie". Do konkursu zgłosiło się 12 solistów i 6 kapel. Wśród solistów zwyciężył akordeonista Karol Wójcik z Łukówca koło Jeruzala. W kategorii kapel pierwszą nagrodę zdobyli Okrzejacy z Okrzei.

Szczególnym momentem było uhonorowanie Stanisława Wróblewskiego - pomysłodawcy festiwalu i dawnego kierownika artystycznego Zespołu Ludowego "Wiśniewiacy". Otrzymał podziękowania od władz gminy, a zespół zaśpiewał specjalnie przygotowaną dla niego piosenkę. Na zakończenie festiwalu wszyscy uczestnicy wspólnie wykonali "Polkę wiśniewską".

Program Dni Gminy uzupełniły piknik ekologiczny "Czyste Płuca" oraz atrakcje dla najmłodszych. Zwieńczeniem święta były koncerty gwiazd - zespołu Topky oraz Antka Smykiewicza, które przyciągnęły liczną publiczność. **KO**

Dwa miejsca pełne wsparcia

GMINA WODYNIE

Bezpłatna pomoc w nauce, korepetycje, rozwijanie pasji, ciepły posiłek i opieka po lekcjach – z takiej oferty korzystają dzieci i młodzież w dwóch Placówkach Wsparcia Dziennego działających na terenie Gminy Wodynie. Samorząd, we współpracy ze Stowarzyszeniem SOS Wioski Dziecięce w Polsce, konsekwentnie rozwija lokalny system wsparcia rodzin.

Od kwietnia 2022 roku Gmina Wodynie współpracuje ze Stowarzyszeniem SOS Wioski Dziecięce w Polsce, organizacją od lat wspierającą dzieci, młodzież i rodziny, zwłaszcza znajdujące się w trudnej sytuacji życiowej. Stowarzyszenie pomaga tworzyć bezpieczne warunki do rozwoju najmłodszych, prowadzi działania edukacyjne, wychowawcze i profilaktyczne, a także wspiera rodziny oraz rozwój talentów, zainteresowań i kompetencji dzieci.


FOT. GMINA WODYNIE

Placówki pełnią nie tylko funkcję opiekuńczą...

Efektem tej współpracy jest działalność dwóch Placówek Wsparcia Dziennego, które stały się ważnym elementem lokalnego systemu pomocy dla najmłodszych mieszkańców gminy.

Pierwsza z nich – Placówka Wsparcia Dziennego „Radość" – rozpoczęła działalność w kwietniu 2022 roku w Pawilonie Turystycznym w Woli Wodyńskiej. Świetlica pozaszkolna działa od poniedziałku do czwartku, oferując dzieciom bezpłatne zajęcia i wsparcie dostosowane do ich wieku oraz indywidualnych potrzeb.

Podopieczni mogą korzystać z pomocy w nauce i bezpłatnych korepetycji, uczestniczyć w zajęciach rozwijających zainteresowania oraz wyjazdach edukacyjnych i rekreacyjnych. Każdego dnia otrzymują również ciepły posiłek. Zajęcia prowadzone są w dwóch grupach wiekowych – młodszej i starszej – co pozwala lepiej dopasować program do potrzeb uczestników.

Dużym zainteresowaniem cieszą się organizowane wyjazdy. Niedawno zakończył się wakacyjny wypoczynek dzieci, które spędziły kilka dni w Augustowie.

Rosnące zainteresowanie ofertą sprawiło, że od stycznia 2026 roku działalność rozpoczęła druga Placówka Wsparcia Dziennego – w Czajkowie. Funkcjonuje ona na takich samych zasadach jak placówka w Woli Wodyńskiej.

Obie placówki mogą objąć opieką łącznie 60 dzieci. Udział w zajęciach jest całkowicie bezpłatny, dzięki czemu z oferowanego wsparcia mogą korzystać wszystkie zainteresowane rodziny, niezależnie od sytuacji materialnej.

Placówki pełnią nie tylko funkcję opiekuńczą. To miejsca, w których dzieci rozwijają swoje umiejętności, nadrabiają zaległości w nauce, odkrywają nowe zainteresowania oraz budują relacje z rówieśnikami. Dla rodziców stanowią natomiast realne wsparcie w godzeniu obowiązków zawodowych i rodzinnych.

– Od początku zależało nam na tym, aby dzieci i młodzież z terenu naszej gminy miały dostęp do bezpiecznego, przyjaznego miejsca, w którym mogą spędzać czas po lekcjach, otrzymać pomoc w nauce, rozwijać swoje pasje i po prostu być razem z rówieśnikami. Współpraca ze Stowarzyszeniem SOS Wioski Dziecięce w Polsce daje nam możliwość tworzenia takiego wsparcia w sposób profesjonalny i odpowiadający na realne potrzeby naszych mieszkańców. Cieszy nas, że pierwsza placówka spotkała się z tak dużym zainteresowaniem i że mogliśmy zrobić kolejny krok, uruchamiając placówkę w Czajkowie. To inwestycja przede wszystkim w dzieci i ich przyszłość – podkreśla ***Wojciech Klepacki****, wójt Gminy Wodynie.*

Znaczenie placówek dla lokalnego systemu wsparcia dzieci i rodzin podkreśla również Marlena Paczek, zastępczyni wójta i kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Wodyniach.

– Naszym celem jest przede wszystkim stworzenie dzieciom miejsca, w którym czują się dobrze i bezpiecznie. Placówki wsparcia dziennego to nie tylko opieka po zajęciach szkolnych. To codzienna pomoc w nauce, możliwość skorzystania z korepetycji, rozwijania zainteresowań, udziału w wyjazdach i wspólnego spędzania czasu. Bardzo ważne jest również to, że rodzice nie ponoszą żadnych opłat za uczestnictwo dzieci. Zainteresowanie ofertą pokazuje nam, że takie miejsca są potrzebne i odpowiadają na oczekiwania rodzin z naszej gminy – mówi ***Marlena Paczek****.*

Gmina Wodynie jest dziś przykładem samorządu, który konsekwentnie rozwija ofertę wsparcia dla dzieci i rodzin. Na terenie powiatu siedleckiego funkcjonują cztery placówki wsparcia dziennego, z czego aż dwie działają właśnie w Gminie Wodynie – w Woli Wodyńskiej i Czajkowie.

Działalność obu placówek pokazuje, że współpraca samorządu, Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej oraz organizacji społecznej przynosi wymierne efekty. Dzieci zyskują bezpłatny dostęp do wsparcia edukacyjnego i wychowawczego, rodzice otrzymują pomoc w codziennym funkcjonowaniu, a lokalna społeczność kolejne miejsca, w których najmłodsi mogą bezpiecznie spędzać czas, rozwijać swoje możliwości i budować dobre relacje z rówieśnikami.

Dwie placówki, łącznie 60 miejsc oraz szeroka, bezpłatna oferta zajęć stanowią ważny element budowania przyjaznej przestrzeni dla dzieci i młodzieży w Gminie Wodynie.

eprasa.pl a65ec57a5c

Życie z kulturą

Redaguje: Kinga Ochnio
m@il: kultura@zyciesiedleckie.pl
tel. 795 541 361
www.zyciesiedleckie.pl

Lato w Mieście z Miejskim Ośrodkiem Kultury

SIEDLCE

Miejski Ośrodek Kultury w Siedlcach serdecznie zaprasza dzieci i młodzież do wzięcia udziału w corocznej akcji „Lato w Mieście”.

- Nasze warsztaty to doskonała okazja dla dzieci i młodzieży na kreatywne spędzenie wolnego czasu w gronie rówieśników, rozwijanie artystycznych pasji pod okiem profesjonalistów oraz bezstresowe odkrywanie nowych talentów – zaprasza MOK.

Akcję 3 sierpnia (godz.14.00-17.00) otworzy „Wakacyjny Pamiętnik Wyobraźni”. To otwarte spotkanie literackie dla osób od 12. roku życia i dorosłych. W Klubie Kultury „Mansarda” (ul. Kiepury 2/22) poprowadzą je: Barbara Maksymiuk, Wiktoria Sadowiak, Krzysztof Tomaszewski. Takie samo spotkanie odbędzie się w tym samym miejscu 6 sierpnia (14.00-17.00). Z kolei na 7 sierpnia (10.00-12.00) w ramach „Pamiętnika” przewidziano indywidualne spotkania literackie – tym razem w siedzibie Siedleckiej Grupy Literackiej „Witraż” (ul. Rynkowa 24)

A może „Letnia Szkoła Tańca”? 10 sierpnia zajęcia dla przedszkolaków (9.30-10.30) i uczniów podstawówek (10.30-11.30) poprowadzi Sylwia Maruszewska. Miejsce: sala widowiskowa „Podlasie” MOK (ul. Sienkiewicza 63).

Tego samego dnia w Akademii Sztuk „Piękna 7” MOK (ul. Pułaskiego 7) odbędą się też warsztaty wokalne pod czujnym okiem Edyty Wójcik. Od 10.00 do 11.00 będą w nich uczestniczyć 7-13-latkowie, a od 12.00 do 13.00 -14-18-latkowie. A w godz. 14.00-17.00 w „Mansardzie” – kolejna odsłona „Wakacyjny Pamiętnik Wyobraźni”.

11 sierpnia - znów od 9.30 do 10.30 dla przedszkoli i od 10.30 do 11:30 dla szkół podstawowych – „Letnia Szkoła Tańca” w „Podlasiu”. A od 10.00 do 11.00 w „Pięknej 7” – „ABC Gitary”. Miłośników grania od 10. Roku życia, najlepiej z własnymi instrumentami zaprasza Maciej Turkowski. Z kolei między 12.00-13.00 młodzi w wieku 7-12 lat mogą odwiedzić „Letnią Krainę Wyobraźni”. Warsztaty plastyczne w „Podlasiu” poprowadzi Joanna Włodek.

12 sierpnia (10.00-11.00) to kolejne warsztaty gitarowe, a 12 od 10.00 do 14.00 – malarskie. Dzieci w wieku 8-12 lat w Parku Miejskim „Aleksandria” w tajniki sztuki wprowadzi Joanna Janus. Zgłoszenia SMS-owe do 5 sierpnia – pod nr tel. 668 548 804.

13 sierpnia młodzież od 13. roku życia będzie mogła się dowiedzieć, jak zrobić dobre zdjęcie telefonem. Od 12.00 do 14.00 do Pracowni Fotograficznej w Akademia Sztuk „Piękna 7” zaprasza Piotr Tołwiński. Tego samego dnia w godz.14.00-17.00 kolejny „Wakacyjny Pamiętnik Wyobraźni” w „Mansardzie”.

Podobne zajęcia odbędą się 17 sierpnia w tych samych godzinach. A od 11.00 do 12.30 7-10-latkowie będą mogli uczestniczyć w warsztatach teatralnych Wiktorii Sadowiak w „Podlasiu”.

„Pamiętnik” w „Mansardzie” to także 20 (14.00-17.00) i 21 sierpnia (10.00-12.00). Zgłoszenia indywidualne – tel. 572 434 049.

W programie tegorocznego „Lata w Mieście” przewidziano również zajęcia warsztatowe grup działających przy MOK. Od 27 do 28 lipca zorganizuje je Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Siedleckiej „Chodowiacy” im. Alicji Siwkiewicz („Piękna 7”). Od 17 do 22 sierpnia trwać mają „LUZ Summer Dance Workshop” - warsztaty Formacji Tańca Nowoczesnego LUZ i Alternatywnego Teatru Tańca LUZ (także „Piękna 7”). Między 17-28 sierpnia w tym samym miejscu odbędą się Warsztaty Pracowni Rysunku i Malarstwa, a między 26 a 27 sierpnia - Warsztaty Studia Piosenki „Singers” i Zespołu Wokalnego „Sweet Angels”. Wreszcie na czas między 24 a 28 sierpnia zaplanowano Letnie Warsztaty Artystyczne zespołu „Niekompletni” i Grupy Piosenki Poetyckiej („Podlasie”). **BS**

Z przytupem!

GM. MOKOBODY

W sobotę, 25 lipca, tereny zielone przy remizie OSP w Niwiskach wypełnią się muzyką, tańcem i lokalnymi smakami. Wszystko za sprawą wydarzenia “Z przytupem! Letnie brzmienia w Niwiskach”.

Szczególne miejsce w programie zajmie muzyka ludowa, która od pokoleń towarzyszyła mieszkańcom podczas najważniejszych wydarzeń. Początek o godz. 18.00. **OPR. KO**

Emocjonalna podróż

SIEDLCE

Do 27 września w Muzeum Regionalnym im. Mieczysława Asłanowicza będzie można oglądać wystawę prac Iwony Wyszatyckiej zatytułowaną „Dotyk natury”. Ekspozycja prezentuje obrazy wykonane w trzech technikach: pastelu, akwareli i batiku.



FOT. MR SIEDLCE

Iwona Wyszatycka i jej dzieła

Wystawa stanowi przekrojowy pokaz twórczości artystki, dla której malarstwo jest nie tylko sztuką, ale i językiem wypowiedzi. Iwona Wyszatycka z równą swobodą porusza się w trzech odrębnych światach – od precyzyjnego, czasochłonnego barwienia tkanin w technice batiku, przez ulotne akwarelowe przejścia, aż po miękkie, matowe faktury pasteli.

– Proces twórczy jest jak podróż przez różne światy – podkreśla artystka. – Te trzy techniki to trzy żywioły, pozornie odległe, a jednak łączące kolor, światło i materię w spójną, poetycką całość.

Tematyka prac koncentruje się wokół krajobrazu i motywów kwiatowych. Nastrojowe, pastelowe pejzaże oraz barwne kwiatowe symfonie zachwycają delikatnością, zwiewnością i umiejętnością uchwycenia ulotnej chwili. To twórczość, która jest jednocześnie malarstwem, rzemiosłem i osobistą opowieścią o szacunku do natury.

Od jezior po krajobrazy

Iwona Wyszatycka to absolwentka Wydziału Sztuk Pięknych Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika w Toruniu, muzeolog-konserwator i historyk sztuki. Przez 30 lat, od 1979 do 2009 r., pracowała na stanowisku kustosza w Muzeum Mazowieckim w Płocku. Należy do Stowarzyszenia Muzealników Polskich oraz Towarzystwa Pastelistów Polskich.

Swoją artystyczną drogę rozpoczęła w wieku 15 lat, gdy otrzymała w prezencie komplet „leningradzkich” pasteli. – To one zaprowadziły mnie w zaczarowany świat sztuki, pierwszych prób rysunku, malarstwa, a nawet do wyboru studiów i drogi zawodowej – wspomina artystka.

Jej pejzaże są głęboko zakorzenione w osobistych doświadczeniach. Wychowana nad mazurskimi jeziorami i łąkami, od blisko 30 lat z tym samym zachwytem odkrywa piękno nadbużańskiego Podlasia i Polesia. – Zawsze byłam „dzieckiem natury” – mówi Wyszatycka. – Przyroda i jej zmienność w porach roku i dnia, z nieodłącznym światłem, cieniem, zmrokiem czy nocą, stały się wyznacznikiem moich malarskich prób i inspiracji.

Przemijanie i radość tworzenia

Prace prezentowane na wystawie „Dotyk natury” to nie tylko zapis obserwacji przyrody, ale przede wszystkim emocjonalna podróż przez krajobrazy naznaczone melancholią, nostalgią i marzeniem.

– Pejzaż jest głównym tematem moich pasteli. Jego przestrzeń, forma, zmienność i barwa wiążą się z przemijaniem – wyjaśnia artystka. – Chcę uchwycić nastrój słonecznych łąk, wiatru w trawach, barwnych kwiatów i gwiaździstych nocy.

Wystawa, jak podkreślają organizatorzy, to dialog esencji żywiołów – ziemi, ognia, wody i powietrza – zamknięty w trzech technikach, którymi artystka posługuje się z najwyższą wprawą. To propozycja dla wszystkich, którzy chcą zatrzymać się na chwilę i dotknąć natury poprzez sztukę.

Ekspozycja „Dotyk natury” będzie czynna do 27 września. **KO**

Miasta odkrywanie

SIEDLCE

Do 7 września w Galerii Teatralnej CKiS można oglądać wystawę poplenerową „Czytanie miasta” – śladami Miejskiej Szkoły Malarstwa i Przemysłu Artystycznego w Siedlcach.



FOT. CKiS

Jedna z prac

Ekspozycja prezentuje prace studentów Uniwersytetu w Siedlcach, przygotowane pod kierunkiem Aleksandry Rykały. Interdyscyplinarny plener artystyczny „Czytanie miasta”, zrealizowany przez studentów II roku Wydziału Sztuki UwS, stał się refleksyjną podróżą śladami MSMiPA w Siedlcach. Temat przewodni pleneru został potraktowany jako próba odkrywania i interpretowania warstw artystycznego dziedzictwa miasta, jego symboli oraz emocji zapisanych w przestrzeni miejskiej.

Jak informują pomysłodawcy, w trakcie działań uczestnicy doświadczali miasta jako palimpsestu przeszłości i teraźniejszości, zatrzymując obrazy, myśli i wrażenia w formie szkiców, notatek oraz artystycznych refleksji. - Wsłuchiwali się w miasto niczym w wielowarstwową opowieść, rejestrując ulotne obserwacje i inspiracje w twórczych zapisach. Poszczególne etapy pracy koncentrowały się wokół wybranych haseł: Historia, Kontrast, Światło i cień, Symbol i znak, Jedno słowo oraz Jeden człowiek. Stanowiły one punkt wyjścia do indywidualnych poszukiwań artystycznych i interpretacji przestrzeni miasta - dodają. Integralną częścią pleneru były wizyty studyjne w Muzeum Regionalnym w Siedlcach oraz udział w prelekcjach prowadzonych przez dr Agnieszkę Pasztor. Spotkania te umożliwiły studentom bezpośredni kontakt z dziełami sztuki, a także prowadzenie notatek i szkiców w przestrzeni muzealnej.

Efektem pleneru stały się 3 formy realizacji artystycznych: książki artystyczne – szkicowniki będące mapami myśli dokumentującymi indywidualny proces twórczy, kopie wybranych dzieł z kolekcji MR w Siedlcach oraz autorskie interpretacje spuścizny artystycznej sióstr Karpińskich i MSMiPA.

Prezentowana wystawa stanowi podsumowanie tych działań. Ukazuje rezultaty procesu twórczego, który pozwolił uczestnikom rozwijać umiejętność świadomego postrzegania tożsamości miejsca, pracy z kontekstem historycznym oraz budowania własnej wypowiedzi artystycznej zakorzenionej w dziedzictwie kulturowym Siedlec. **OPR. BS**

eprasa.pl a65ec57a5c

biuro@zyciesiedleckie.pl
tel. 25 623 79 77
www.zyciedleckie.pl

Reklamy i ogłoszenia

ŻYCIE SIEDLECKIE
Siedlce | Garwolin | Sokołów Podl. | Węgrów | Mińsk Maz. | Łosice
BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ
tel. 795 541 355, reklama@zyciesiedleckie.pl
tel. 795 541 362, ogloszenie@zyciesiedleckie.pl
ul.Brzeska 97

CEMHURT SIEDLCE

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW
SZYBKO!
TANIO!
SOLIDNIE!
TEL. 502 053 214

Ogłoszenia drobne

NIERUCHOMOŚCI
SPRZEDAM:

Sprzedamdziałkę 816mk Żelków Kolonia, ul. Wiśniowa, cena: 365tys.zł, tel. 665 973 458

Sprzedam działkę budowlaną Tchórzew Kolonia i Stara Wieś, gmina Borki Radzyńskie, tel. 693 068 407

Sprzedam działkę budowlaną w Stoku Lacki, 1000 mkw, 130 zł/mkw, media w drodze gminnej, tel. 796 224 923

Sprzedam mieszkanie 60m2 pierwsze piętro lub zamienie na mniejsze, tel. 737 301 709

Wynajmę lub sprzedam lokal 44 mkw przy ul. 3 Maja, na parterze, dwa wejścia, tel. 516 573 578

NIERUCHOMOŚCI KUPIĘ :

Kupię dom pietrowy do małego remontu w Siedlcach lub okolicach, tel. 604 552 644

NIERUCHOMOŚCI WYNAJEM:

Wynajmę mieszkanie w Siedlcach 2 pokojowe na ul. Sokołowskiej, tel. 698 797 255

Do wynajęcia mieszkanie starszej pani. Mam wolny czas, chętnie pomogę, tel. 691 964 811, 507 516 146

Do wynajęcia lokal 589 mkw po parku rozrywki, Siedlce, ul. Brzeska 91, tel. 578 978 128

Do wynajęcia pokoje - pomieszczenia na działalność gospodarczą, Siedlce, tel. 500 555 050

Wynajmę mieszkanie, tel-662 011 281

DOM I OGRÓD SPRZEDAŻ:

Sprzedam fotel obrotowy i biurko ciemne 80 x 160, Siedlce. Tel.: 696 328 498

Sprzedam drzwi garażowe Horman 261x217 dwie sztuki, zamrażarki sklepowe na lody 2 szt, witryna sklepowa, lady przeszklone, tel. 578 978 128

Oddam biurko w dobrym stanie, tel. 607 772 977

Sprzedam meble kuchenne używane z wyposażeniem w bardzo dobrym stanie, tel.692 897 874

Sprzedam meble używane: 2 fotele + wersalka gratis, biurko z fotelem obrotowym, komoda, stolik pod telewizor, szafa mała na przedpokój, w dobrym stanie, sprzedam tanio: tel. 516 746 102

Deski,bale sosnowe suche, drzewo kominkowe, tel.724 704 806, 607 448 127

Sprzedam brykiet z torfu, pakowany w worki big-bag po 1t. tel. 506 891 470.

Sprzedam drzewka śliwki węgierki, 7 zł sztuka, tel.537 565 193

Sprzedam nowy grzejnik do łazienki i pokoju, piecyk gazowy przepływowy, tel.607 772 977

Sprzedam pellet z łuski słonecznika. tel. 506 891 470.

Sprzedam siano w belach 518 323 185

Sprzedam siatkę ogrodzeniową, tel. 607 910 717

Sprzedam sosnę budowlaną i na opał w Grzęzowie,tel. 507 510 892, 510 634 046.

Sprzedam tanio, 2 komplety wypoczynkowe i 2 regały, okolice Siedlec tel. 25 644 33 81

Sprzedam 2 rowery, fotel obrotowy, segmenty kuchenne i inne rzeczy tanio tel.695 879 493

DOM I OGRÓD KUPI Ę:

Kupię aparat Zenith Et, trl. 507 795 101

ROLNICZE:

Sprzedam paśniki dla trzody chlewnej, tel. 693 179 048

Sprzedam ciągnik Lamborghini 4x4 oraz kombajn zbożowy New Holland TF42, tel. 519 575 958

Sprzedam dwie jałówki simental , zacielone, tel. 511 428 734.

Sprzedam jałówki hodowlane, wysoko cielne, 510 466 484.

Sprzedam kompletne konwie do dojarki Alfa Laval, gm. Repki, 605 186 043.

Sprzedam piec Defro 24-30 kw. osprzęt + bojler, sprawny 100%, tel. 510 234 433.

Sprzedam przetrząsacz karuzelowy 2 tarczowy i zgrabiarkę, tel. 799 228 833

ROLNICZE KUPI Ę:

Kupię jęczmień, tel. 509 029 562.

Kupię stodołę, 503 100 349.

MOTORYZACJA SPRZEDAM:

Opel Antara 2008 r., 200 tys. przebiegu. Tel. 693-179-048

Sprzedam 4 koła do malucha, tel. 799 228 833

Sprzedam ciągnik rolniczy 4x4, maszyny rolnicze, tel. 519 575 958

Sprzedam koparkę kołową zSHF, HML 30, waga 9 ton, tel. 519 575 958

Sprzedam Opel Corsa, rok 2011, silnik 1,2, czterodrzwiowy, tel. 518 332 044

Sprzedam kombajn Class szerokość 380 cm, 30 tyś zł., tel 509 412 079

Sprzedam Mercedesa C 2.0 benzyna, 141 kW, 2000 rok, kombi, cena 7500 zł, tel. 504 365 916

Sprzedam Mercedesa 124, 2,5 diesel, 1991 rok, przebieg 208 000km, cena 15 000, tel. 504 365 916

Sprzedam Skodę Octavie II kombi 2007r, przebieg 320 tys, tel. 533 261 094

Sprzedam Toyota Rav4 - 2007 rok, I właściciel, diesel, ogrzewanie postojowe, tel. 501 731 63

MOTORYZACJA KUPI Ę:

Kupię ciągnik rolniczy Ursus C-330 lub C-360 i opryskiwacz sadowniczy Ślęże.Tel.666-941-477

Kupię ciągniki, prasy belujące inne maszyny. Każdy stan również uszkodzone bez dok. Tel. 535 305 302.

Kupię ciągniki rolnicze tel 721-029-688

Kupię Fiata 125P / 1300,1500(nie jestem handlarzem), tel. 507 765 848

USŁUGI:

Budowa domów, stan surowy otwarty, przebudowy, więźby oraz pokrycia dachowe, 573 382 699.

Glazura, terakota, remonty, hydraulika, tel. 793 188 908.

Odszkodowania, dopłaty do odszkodowań, oddłużanie, Kancelaria Prawna, tel. 798 798 068.

Poszukuję murarza do postawienia budynku jednospadowego ok. 70 metrów, tel. 722 790 559

Poszukuję murarza i dekarza, tel. 722 790 559

Pranie dywanów, wykładzin, mebli tapicerowanych u klienta, Siedlce i okolice, tel. 600 338 311

Szukamy nowych miejsc pod paczkomaty 737-164-200

Ułożę kostkę brukową przy nagrobkach. Remonty nagrobków. Tel: 515 518 272

Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowanie karp, podnośnik 30 m, 698 657 538.

Zatrudnię do wykończeń i remontów, tel. 509 593 306

PRODUCENT OKIEN PCV i ALUMINIUM
ST stolarka
Łuków 21-400
ul. Ogrodnicza 3
tel. 25 755 30 75
www.ststolarka.pl
info@ststolarka.pl
Markowe okna PCV systemu KÖMMERLING
Konstrukcje aluminium –drzwi, witryny, fasady
Standard 6-cio komorowy
okucia ROTO NT

KOLDER
08-110 Siedlce
ul. Targowa 7A
Specjalistyczne produkty
MAPEI
dostępne w naszej ofercie
Mapelastic
Plastimul Super
Mapegum WPS
PHU KOLDER S.C.

eprasa.pl a65ec57a5c















eprasa.pl a65ec57a5c

Życie regionalnego sportu

Postawi na rozwój

PIŁKA NOŻNA

Akademia MKP Mościbrody Pogoń Siedlce ma nowego dyrektora. – Będzie sporo zmian, ale wszystkie mają jeden cel: stworzyć Akademię z wyraźną tożsamością i wysoką jakością szkolenia– zapowiada Bogusz Suchecki.

Suchecki to ktoś, kogo trudno nazwać debiutantem w branży piłki młodzieżowej.

Dekada w Podlasiu

Przez ostatnie 10 lat pracował w Akademii Piłkarskiej Podlasie Biała Podlaska (wcześniej TOP 54). Był również członkiem sztabu szkoleniowego pierwszej drużyny Podlasia. – Na początku prowadziłem grupy młodzieżowe, a po mniej więcej 4 latach zaproponowano mi funkcję koordynatora młodszych dzieci (orlik, młodzik). Potem sukcesywnie awansowałem: od koordynatora grup starszych, 11-osobowych, aż po ostatnie 2 lata, kiedy byłem dyrektorem – relacjonuje w rozmowie z „Życiem".

Zapytany o największy dotychczasowy sukces zawodowy odpowiada krótko: – Zdecydowanie wychowanek, 17-letni dziś Bartosz Korżyński. Od 3 lat jest młodzieżowym reprezentantem Polski, a kilka dni temu został oficjalnie zgłoszony przez Legię Warszawa do rozgrywek PKO BP Ekstraklasy.

Z dobrą opinią

Propozycja pracy w Siedlcach wyszła od klubu. – Znam kilku trenerów Akademii, bo często spotykaliśmy się na sparingach i turniejach. Przez 2 lata pracowałem w Podlasiu w III lidze w sztabie trenera Renkowskiego jako trener-asystent razem z Rafałem Misztalem, który teraz jest drugi sezon trenerem bramkarzy i koordynatorem treningu bramkarzy w Akademii. Myślę, że wszyscy oni mieli o mnie dobre zdanie – domyśla się zatrudniony w minionym tygodniu Bogusz Suchecki.

W Akademii MKP Mościbrody Pogoń Siedlce zastąpi Damiana Soszyńskiego. – Dotychczasowy dyrektor Akademii zdecydował, że chce skupić się na życiu rodzinnym i prowadzeniu firmy, choć pozostanie w zarządzie klubu – opowiada.

Ma 3 lata

Z Akademią Suchecki podpisał umowę na 3 lata. – To przejaw bardzo świadomej strategii zarządzania klubem – komentuje. – Władze Pogoni są świadome, że nie zbuduje się niczego w ciągu jednego sezonu. Żeby zobaczyć pierwsze efekty dobrze prowadzonego szkolenia, potrzeba minimum 5-6 lat. Nauczyłem się tego, będąc na stażu trenerskim w Bayerze Leverkusen u trenera Sławomira Czarnieckiego – dodaje.

I podkreśla: – Dostałem wolną rękę. Usłyszałem: „Za 3 lata się spotykamy i będziemy chcieli zobaczyć, jak wywiązałeś się z zadania". Oczywiście będę się konsultował z klubem w ważniejszych kwestiach.

Nowy dyrektor odpowiada też na nurtujące kibiców pytania. – Będziemy dalej współpracować z Akademią Piłkarską Masovia w Siedlcach, bo to korzystne dla obu klubów. Mamy nadzieję kontynuować współpracę z Mościbrodami. Bardzo byśmy chcieli, żeby ten sponsor z nami został. Jeżeli chodzi o tworzenie siatki klubów partnerskich, to na pewno nie w pierwszym roku – wylicza. – Ten czas poświęcimy przede wszystkim na stanie się rozpoznawalną i wiodącą w regionie akademią pod kątem jakości procesu szkolenia.

Nie tylko od sportu

„Życie" zapytało Bogusza Sucheckiego, czy Akademię MKP Mościbrody Pogoń Siedlce pod jego rządami czeka rewolucja. – Trochę tak i te zmiany już zachodzą – odpowiada. Jak mówi, do klubu oprócz niego przyszli też Eryk Piotrowski i trener Artur Dworczyński: – Ten pierwszy to posiadacz licencji UEFA A, bardzo doświadczony trener, który pracował w FC Barcelona Escola Varsovia. Będzie pomagał nam sportowo (poprowadzi też rocznik 2010), ale również poprowadzi nasze social media i zostanie koordynatorem do spraw organizacyjno-sportowych. To nowa funkcja. Z kolei Artur, który przychodzi do nas z KKS-u Kalisz, a przez 3 sezony pracował w Legii Warszawa, będzie trenerem rocznika 2015, koordynatorem do spraw przygotowania motorycznego całej Akademii, a wspólnie ze mną trenerem metodologiem. Stworzy model gry, jak będziemy grali w jedenastkach, a ja – jak będziemy grali w piłce mniejszej z 7-latkami.



FOT.: BS

Bogusz Suchecki

Sam Suchecki będzie też (po odejściu Adama Bilewicza) pierwszym trenerem rocznika 2013. – W Podlasiu również trenowałem rocznik 2013 – podkreśla. – To wiek trampkarza, a tę grupę poznałem, pracując z nią tam przez 3 sezony. Czeka nas przede wszystkim praca wychowawcza, pedagogiczna i psychologiczna. Trzeba nawiązywać relacje z tymi zawodnikami, budować autorytet i być bezpieczną przystanią, bo u nich w życiu będzie się bardzo dużo działo. Muszą poczuć, że w drużynie jest stabilnie i panuje fajna atmosfera. Myślę, że się obronimy, bo z tego, co wiem, jest to bardzo fajny zespół piłkarski. Poza tym, co ważne, w piłce młodzieżowej absolutnie nie można mieć nastawienia: „musimy robić wynik". Wynik ma być efektem jakościowego procesu szkolenia.

Sporo pracy

Nowy dyrektor, Piotrowski i Dworczyński mają być trzonem koordynatorów zarządzających wszystkim, co się dzieje w klubie. – Nasze zadanie na najbliższy rok to przede wszystkim opracowanie metodologii. Ten dokument powstaje i będzie liczył kilkaset stron. To będzie dokument określający tożsamość naszego szkolenia i kierunek pracy każdego trenera – opowiada Suchecki.

I od razu uzupełnia: – Potem przejdziemy do rozwoju. Będziemy musieli przede wszystkim zadbać o jak najlepszą infrastrukturę. Na pewno zwrócę się do Agencji Rozwoju Miasta Siedlce, by zapewniła nam co najmniej takie warunki jak dotychczas. Chcę też współpracować ze szkołami. Nie można przecież mówić o szkoleniu, jeśli nie ma się boisk. Po tym roku na pewno nastąpi ocena i być może zmiany kadrowe. Będziemy też rozwijać scouting, czyli pozyskiwanie nowych zawodników – kończy.

BARTOSZ SZUMOWSKI

Bank Spółdzielczy w Siedlcach

Siedlce, ul. Pusta 5/9
tel. 25 644 08 10
e-mail: bs_siedlce@pro.onet.pl
www.bssiedlce.pl

Poniedziałek - piątek 8⁰⁰ - 16⁰⁰

Gwarantujemy fachową i sprawną obsługę

RACHUNKI
OSOBISTE
ROZLICZENIOWE
FIRMOWE

KREDYTY
INWESTYCYJNE
OBROTOWE
GOTÓWKOWE
MIESZKANIOWE

LOKATY

Usługi elektroniczne
- sms banking
- internet banking
- bankofon, bankomaty 24h
- inne usługi bankowe

SKÓRZEC
ul. Siedlecka 5, 08-114 Skórzec
tel./fax 25 631 28 94

WODYNIE
ul. Siedlecka 65
tel./fax 25 631 26 94

SIEDLCE
ul. Pusta 5/9, 08-100 Siedlce
Tel. 25 632 73 49

KORCZEW
ul. ks. Brzóski 20a, 08-108 Korczew
tel./fax. 25 631 20 94

KOTUŃ
ul. Siedlecka 7c, 08-130 Kotuń
tel./fax 25 641 44 25

PAPROTNIA
ul. Wyszyńskiego 9, 08-107 Paprotnia
tel./fax 25 631 21 94

MROZY
ul. A. Mickiewicza 33, 05-320 Mrozy
tel. 25 75 74 191

CEGŁÓW filia
ul. Anny Jagiellonki 2, 05-319 Cegłów
tel. 25 75 70 191

eprasa.pl a65ec57a5c

Życie sportu

Redaguje: Iwona Dąbrowska
m@il: promocja@zyciesiedleckie.pl
tel: 502 284 911
www.zyciesiedleckie.pl

Siedlczanie powalczą o medale

SPORT

Dwoje zawodników WLKS Siedlce – Nowe Iganie oraz ich trener będą reprezentować Polskę podczas 21. Mistrzostw Świata U20 w Lekkiej Atletyce. Zawody odbędą się w dniach 5–9 sierpnia w Eugene w stanie Oregon (USA).



FOT. WLKS SIEDLCE-NOWE IGANIE

Siedlce z reprezantatami na Mistrzostwach Świata U20

Fantastyczne wiadomości dla siedleckiego sportu. Przemysław Jasiński i Aleksandra Zembrowska, reprezentujący WLKS Siedlce – Nowe Iganie, otrzymali powołania do reprezentacji Polski na 21. Mistrzostwa Świata U20 w Lekkiej Atletyce.

Światowy czempionat odbędzie się w dniach 5–9 sierpnia w Eugene w stanie Oregon w Stanach Zjednoczonych. Oboje zawodnicy wystartują w chodzie sportowym na dystansie 5000 metrów. Ich rywalizacja zaplanowana jest na 8 sierpnia.

To jednak nie koniec dobrych wiadomości dla siedleckiego klubu. Do sztabu szkoleniowego reprezentacji Polski został powołany również trener Daniel Chojecki, który podczas mistrzostw będzie wspierał biało-czerwonych.

Powołania dla zawodników i szkoleniowca są nie tylko dużym wyróżnieniem, ale także potwierdzeniem wysokiego poziomu szkolenia prowadzonego w WLKS Siedlce – Nowe Iganie. Obecność aż trzech przedstawicieli klubu na najważniejszej imprezie lekkoatletycznej dla zawodników do lat 20 jest powodem do dumy zarówno dla środowiska sportowego, jak i całego regionu.

Przed Przemysławem Jasińskim i Aleksandrą Zembrowską wyjątkowa szansa na zaprezentowanie swoich umiejętności na światowej arenie. Pozostaje trzymać kciuki za udane występy. **ID**

KPS rozpoczął przygotowania

SIATKÓWKA

Siatkarze KPS Siedlce rozpoczęli przygotowania do sezonu 2026/2027. W pierwszych zajęciach uczestniczyło 16 zawodników, w tym gościnnie wychowanek klubu Wiktor Nowak, który na co dzień studiuje i występuje w Stanach Zjednoczonych.



FOT. SCREEN KPS SIEDLCE

Nowy sezon, świeża energia i jeszcze większa motywacja.

Po przerwie między sezonami zawodnicy KPS Siedlce wrócili do treningów. Zespół prowadzony przez trenera Witolda Chwastyniaka rozpoczął ośmiotygodniowy okres przygotowań do rozgrywek sezonu 2026/2027.

W inauguracyjnych zajęciach uczestniczyło 16 siatkarzy. Obok zawodników tworzących podstawową kadrę z pierwszym zespołem trenowali również dwaj goście. Jednym z nich był wychowanek KPS Wiktor Nowak, który obecnie studiuje i reprezentuje New Jersey Institute of Technology (NJIT) w amerykańskich rozgrywkach akademickich. W treningu uczestniczył także przyjmujący drużyny juniorów Bartosz Czub.

Pierwszy dzień przygotowań poświęcono przede wszystkim sprawdzeniu dyspozycji fizycznej zawodników. Sztab szkoleniowy przeprowadził testy motoryczne i szybkościowe, a część zajęć odbyła się już z piłkami

Przed siedlecką drużyną osiem tygodni intensywnej pracy. Pierwszym sprawdzianem formy będzie mecz sparingowy ze Spartą Grodzisk Mazowiecki, który zaplanowano na 18 sierpnia w Siedlcach. **RED.**





eprasa.pl a65ec57a5c